

Krynica

Biełaruskaja Narodnaja Hazeta
Vychodzić u aŭtorki i piatnicy.

№ 3 (711).

Cena 10 ct.

VILNIA, 12. I. 1940 h.

Hod wydańnia X XII.

Padpiska na hod — 5 litau, na paŭhoda — 3 lity.
Zahranicu — ŭdvaja daražej.
Abvieski: za 1 mm u tekście 40 ct, za tekstam 30 ct.

Adresas red.-adm.: Vilnius, Zavalinē g-vē 1—2,
tel. 28-32

Adres red. i admin.: Vilnia, Zavalnaja vul. 1—2.
Redakcyja i administracyja adčyniena 10—14 hadz.
Redaktor pryjmaje 9—10 hadz.

JUBILEJ KS. ADAMA STANKIEVIČA

Vitajem!..

Čviortka stahodździa ŭ historyi heta adzin mament, dla čalavieka-ž heta pałavina žyćcia. I siańnia našy dumki žvierniem da čalavieka, jaki najcharašejšuju pałavinu svajho šviedamaha žyćcia addaŭ na słužeńnie Bačkaŭščynie—Biełarusi. Hetym čalaviekam jość ksiondz Adam Stankievič.

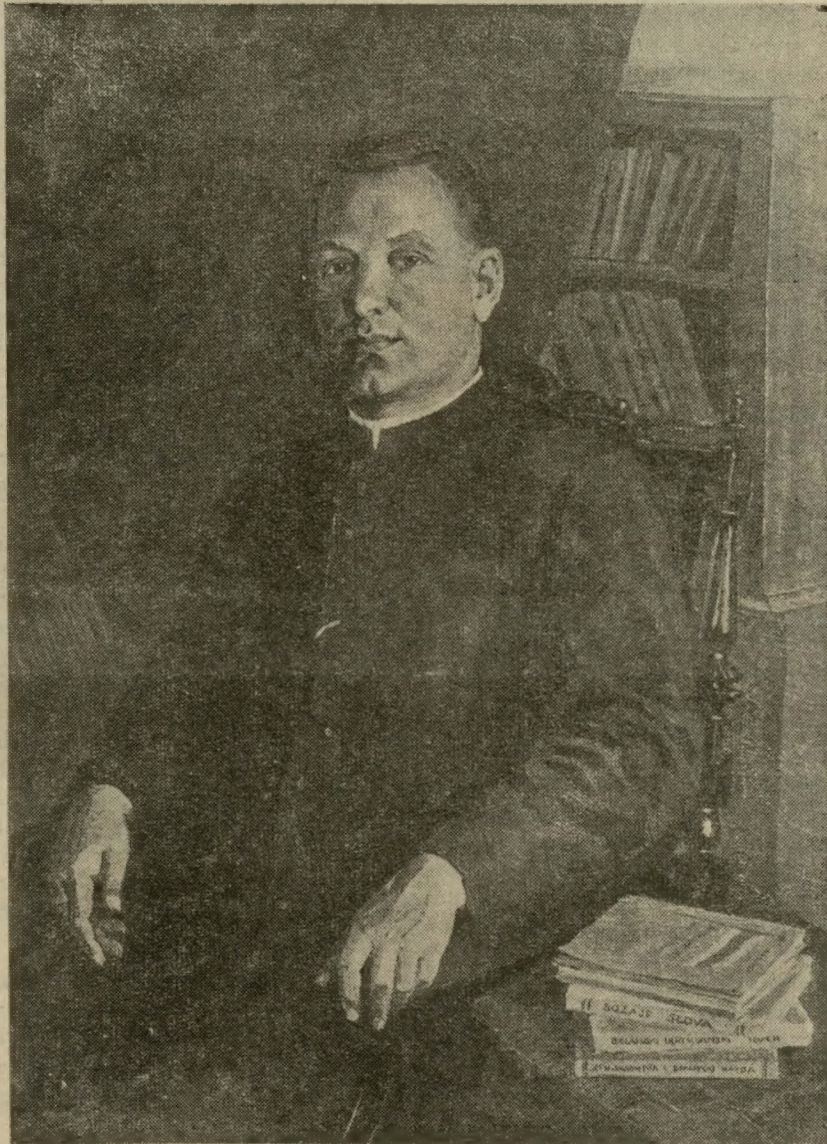
Čamu my Jahonyja ŭhodki adznačajem.

Nie pamyliŭsia, kali skažam, što niama ŭ nas druhoha duchoŭnika, jaki karystaŭsia-b takim miram siarod viernikaŭ katalikoŭ i pravasłaŭnych, jak ks. Ad. Stankievič. Kožny adčuvaje ŭ im vyznavalnika idej nie jak adarvanaj abstrakcyi, ale realnaj sapraŭdnaści żyvoha Biełaruskaha Narodu. Heta jość rezultat hlybaka pradumanaj tolerancyi Jubilara i Jahonaj sapraŭdy chryścijanskaj lubovi bližniaha.

Nia mienšaja adnak popularnaść Jubilara i jak dziejača biełaruskaha naahul. Z im lohka znachodzić „supolny jazyk“, jak „pravy dziejač, tak i „levy“, jak svoj tak i čužyniec — aby tolki byŭ namierany tak ščyra šukać praŭdy, jak jaje šukaje sam Jubilar.

Jak duchoŭnickaja, tak i ahulna-hramadzkaia biełaruskaja praca Jubilara vychodzić z radzimych karaniou biełaruskaha Narodu i da ich viartajecca. Tut jość sakret maralnej stabilnaści ks. Ad. Stankieviča pry ŭsiakich varunkach vonkavych, zhetul biezapelacyjna dzieiść Jahonaja „hatunkovaja vaha“ i za heta my Jaho ščyra vitajem!

Ad. Klimovič



KS. ADAM STANKIEVIČ

Foto z abraza P. Siarhijeviča

Vypuskajučy hety nūmar „Krynicy“ pryšviačany 25-tym ŭhodkam šviatarstva i ahulna-nacyjanalnej pracy viedamaha biełaruskaha dziejača ks. Adama Stankieviča, uvažajem za patrebnaje pajašnić, što inicijatyva padobnaha vydaviečva, tolki ŭ šyrejšym abyjmie, naleža da redakcyi kvartalnika „Kaloŭsje“, jakaja i sabrala patrebnny matarjał. Tamu ŭsie daty pad matarjałami — pradvajennyja.

Vajna adnak nia tolki spynila tymčasam vydaviečva „Kaloŭsje“, ale ŭ časie jaje biezpavarotna zahinula i vialikaja časć, najboľš mo' cennych matarjałaŭ. I tolki časťka zachavanaj rešty hetaha matarjału zlažyłaŭ na źmiest siańniašniaha nūmaru „Krynicy“. U padbory hetaj časćki matarjału pryjšlosia kiravacca tematami matarjałaŭ. Tamu vupuščany tut asabistyja nispaminy asob da Jubilara navat najbližejšych, kali jany nia ŭnosili čahości novaha, atryhinalnaha i dla ahulu vartasnaha.

Patrabuje jašče pajašnieńnia sprava aŭtarstva vykarystanych matarjałaŭ, paimienna tych, jakija nie padpisany ani sapraŭdnyimi imionami, ani ahulna viedamymi mianiuškami. Z aŭtarami hetych matarjałaŭ nia možna bylo ciapier parazumiecca i tamu ab ichnich asobach ličym za patrebnaje tut pramaŭčać. Ahulna tolki zaznačym, što aŭтары hetyja, ličacy pavodle pradvajennaj nomenklatury, pachodziac z kruhoŭ ad samych lewych da pravych, ad staršaha pakaleńnia da najmalodšaha, ad „prostych“ i „vučonych“ ad mužčyn i žanok — słovam u ŭhodkach dastoinaha Jubilara ŭziali ŭčasie pradstaŭniki ŭsiech kruhoŭ biełaruskaha hramadzianstva.

Redakcyja

Na projdzienym šlachu

Farmaalna, moža bylo-b i kryŭdna dla našaha Jubilara ličyć sioleta 25 hadoŭ jahonaj biełaruskaj nacyjanalnej dziej-naści, bo-ž hetuju dziej-naść raspačaŭ jon niekalki hod raniej. Ale jość u žyćci čalavieka svajho rodu pierałamnyja mamenty, dzieła jakich roznica ŭ časie jak-by nie adhyrvaie ni-jakaj roli. Takim važnym i pierałamnym mamentam u žyćci ks. Adama Stankieviča bylo pryniaćcie im 28 śnieжня 1914 hodu (st. st.) śviaščenstva, jako-ha sioleta spaŭniajecca roŭna 25 hod. Jano dało jamu mahčymaść boľš čviorda stanuc na hrunt biełaruskaj nacyjanalnej pracy; ad toho času, budučy šviatarom, naš Jubilar staŭsia boľš akrylenym u słužbie biełaruskaj nacyjanalnej idej. Voš čamu „možna“ zabycca ab uspomnienaj roznicy času i ličyć sioleta adnačasna z jubilejem 25-tych ŭhodkaŭ śviaščenstva i jubilej 25-tych ŭhodkaŭ biełaruskaj nacyjanalnej pracy.

Ks. Ad. Stankievič radziŭsia 24-ha XII (st. st.) 1891 h. u biełaruskaj sialanskaj siam'i, u vioscy Arlaniaty, Kreŭskaj vo-lasći, Ašmianskaha pav. (na Vilensčynie), z bačkoŭ Vincen-taha i Antaniny z Casiukievičaŭ. Bačka trahična pamior 5. I. 1923 ad bandyckaha napadu, matka žyvie siańnia, maje kala 75-ci hod. Pačatkavuju ašvietu Ju-bilar ad 1901 hodu zdabyvaŭ u carkoŭna prychođzkaj ško-le — ŭ Barunach, u narodnaj u Haľšanach, jakuju skončyŭ u 1904. U hetym-ža 1-04 h. u vosieni ŭstupiŭ u haradzkuju škołu ŭ Ašmianie. Skončyŭja-je ŭ 1908 h.

Pa skančeńni haradzkoj ško-ly, Jubilar nakiravaŭsia ŭ Kat. Duchoŭnuju Seminaryju ŭ Vilniu. Pryrychtavaŭšysia ŭ Vilni ad vosieni 1908 h. da viasny 1910 h. da ŭstupnych ekzami-naŭ, zdavaŭ ich viasnoj hetaha-ž 1910 h. u Maskvie.

Vosieńniu hetaha-ž 1910 h-ustupaje ŭ Vilenskaju Kat. Duch. Seminaryju i kančaje jaje vias-noju 1914 h., ale śviaščenstva adrazu nie atrymaŭ, bo byŭ zama-lady. Atrymaŭ jaho ŭ Katalickaj (dalejšy ciab na 2 bačynie)

J. Šutovič

126022



NA PROJDZIENYM ŚLACHU

(Pačatak na 1 bačynie)

Duchoŭnaj Akademii ŭ Pieciarburzie 28-ha śnieжня (st. st.) 1914 h. Pieršuju Imšu adpraviŭ na Novy 1915 Hod (st. st.) u parachvialnym kaściele ŭ Krevie, Ašmianskaha pav. Prabyŭ Jubilar u Akademii da viasny 1918 h. studyjujučy na maralna-praŭnym fakultecie, a zdaŭšy ekzaminy z poŭnaha kursu atrymaŭ stupień kandydata kananičnaha prava. Viasnoj 1918 hodu viarnuŭsia na Bačkaŭščynu. Prabyŭ leta ŭ Baradzieničach u ks. Šutoviča. Adhetulražjaždžaŭ i havaryŭ, jak i ŭ minulym hodie, bielaruskija kazaŭni i ahulaŭ pravodziŭ bielaruskiju rabotu. U žniŭni 1918 hodu viarnuŭsia ŭ Vilniu, adkul jašče ŭ hetym-ža hodie polskija duch. kat. ulady, kirujučysia svaimi palityčnymi miarkavaŭniami i chočačy izolavać ad bielarusau vystali jaho na vikaraha—za miežy etnografičnaj Bielarusi—u Drahicyn nad Buham. U Drahicynie prabyŭ da žniŭnia 1919 h. U mižčasie ŭ Vilniu prybyŭ na biskupski pasad viedamy iz svajej spraviadliwaści i šviataści žyćcia biskup Jury Matulevič, pazvoliŭ ks. Stankieviču viarnucca z syłki ŭ Vilniu i zaniacca tut bielarskaj hramadzkej pracaj, jakaja jaho całkom i zapaloniła.

Za svaju šyrokiju bielarskiju dziejnaść u Vilni i ŭ kraju spatkała ks. Stankieviča druhaja ssylka, hetym razam zahadnaja švieckimi ŭladami. Vileniski vajavoda Baciński rašeŭniem z dnia 12.XII.1938 h. zahadaŭ Jamu pakinuć na 5 hod Vilniu, jakaja ŭ toj čas znachodziłasia ŭ „pryhraŭničnaj palasie“. 27-ha śnieжня taho-ž hodu ks. A. Stankievič vyjechaŭ u Slonim, adkul ščaśliwa viarnuŭsia nazad u Vilniu ŭ pačatku kastyčnika 1939 h. Niezadodŭha zaniali Vilniu Litoŭskija ŭlady, pry jakich Jubilar zapatkaŭ dalejšuju dziejnaść na bielarskim hramadzkim hruncie. U źmienienych varunkach, pry aktyŭnym učaści Jubilara sarhanizavałasia Biel. Džiarž. Prohimnazija (jakoŭ Jon žjaŭlaŭsia dyrektaram) i biel. pačatkavaja škola. Aproč taho, Jubilar vybrany staršynioj „Bielarskaha Centru ŭ Litvie“.

* * *

Treba bylo b napisać vialikuju monohrafiju, kab ŭsiebakova scharaktaryzavać Jubilara, jak čalavieka i jak niaŭtomnaha dziejača ŭva ŭsich halinach bielarskaha nacyjanalnaha žyćcia. Ramki hetaha artykulu na heta zavuzkija. Tut koratka pazvolu sabie scharaktaryzavać Jubilara, jak čalavieka i hramadzka-ha dziejača. Dobry, čuły sercam i dušoj, praniklivy, syntetyčny i konsekventny rozumam, tavaryski, vietlivy, kulturny i humanny ŭ adnosinach da ludziej,

čalaviek vysokaj kultury i dyscypliny ducha, żyvoha temperamentu, krasamoŭny, u hutarcy aznačajecca zdarovym humaram i dašcipnaściu, biezhranična pracavity, natura naskroś



Antanina Stankievičycha—maci Jubilara

hramadzka ja i idejnaja, vialiki filantrop — voś tyja asablivaści charakteru dastoŭnaha Jubilara. Hety idealist, zamilavany ad raŭnich hod u pracy, usio žyćcio svajo pašviaciŭ bielarskaj hramadzkej adradženskaj spravi. U bielarskim adradženskim ruchu maje ahamadnyja zasłahi. Pry Jahonym dziejnym i kirujučym učaści farmavalasia i arhanizavalasia bielarskaja chryścijanskaja ideolohija, bielarski chryścijanski hramadzki ruch. Imia našaha Jubilara nierazlučna źviazana z historyjaj hetaha ruchu. Mała hetaha, ks. Ad. Stankievič—pieradavy dziejač bielarskaha nacyjanalnaha ruchu ahulaŭ. Pry jahonym dziejnym i pavadyrskim učaści razvivalaŭsia i umacniałasia biel. nacyjanalnaje žyćcio ŭ Rečypaspalitaj. Jahony demokratyzm, bielarskija i ahulna čalaviečyja pierakanaŭni, ščyraja i hlybokaja idejnaść, — pryncypovaść, pracavitaść, stojkaść i viernaść biel. idej zdabyli dla Jaho pašanu i pryznaŭniem ŭ šyrokich masach biel. narodu. Dastoŭny Jubilar ciešycca tak-ža vialikaj pašanaŭ i pryznaŭniem i ŭ inšych narodaŭ.

* * *

Jak ideoloh, ks. Ad. Stankievič nia vychodzi paza ramki švietapahladu hramadzkej daktryny i ideolohii Katalickaha Kaścioła. Jahony švietapahlad zakaraniŭsia ŭ chryścijanskim švietapahladzie i ahulaŭ u idealistyčnaj filozofii — z adnaho boku, a z druhoha boku nia mienš zakaraniŭsia ŭ ščyrym, konsekventnym i hlybokim demakratyźmie. U Jaho chryścijanstva — heta najvyšejšy kryteryj, z jakoha lohična vyplivaŭ Jahony demakratyźm i jakim mieryć Jon vartaści čalavieka-adzinki, čalavieka-hramadzianina, čalavieka-nacyjanalista i palityka. U Jaho chryścijanstva — heta toj najvyšejšy dziejnik, jaki harmanizuje, paradkuje i ŭkladaŭ ŭ adnu synetyčnuju celaść usie čalaviečyja na šviecie vartaści. Sutnaść nacyjanalnych pahladaŭ ks. Adama zvodzicca da taho, kab abaranić i ŭhruntavać biel. nacyjanalnuju indyvidualnaść, pry hetym poŭnaja nacyjanalnaja indyvidualnaść pavinna nasić u sabie tak-ža ahulna-čalaviečy ŭniversalny žmiest i nastauleŭnie, što treba lubić inšyja narody, jak svoj ulasny. Nacyjanalnaść — pavodle pahladaŭ ks. Stankieviča — jość tady poŭnaja, kali ŭniversalnaha žmiestu kultura, u tym liku i ŭniversalny švietapahlad, realizujecca ŭ nacyjanalnaj formie. Haloŭnaje zadaŭnie i meta bielarskaha renesansu, bielarskaha nacyjanalna-vyzvolnaha ruchu — pavodle ks. Adama — jość asiahnieŭnie, pamahčymaści, najvyšejšych stupieniaŭ praŭdzivaj u biel. nac. formie kultury i cyvilizacyi. Palityčny ideal Jubilara — asiahnieŭnie poŭnaj svaobody i suverennaści bielarskaha Narodu, pry dobrych suadnosinach z narodami inšymi, asabliva susiedzkimi, nie vyklučajučy z imi federacyjnych źviazaŭ.

Socyjalnyja adnosiny ŭ Bielarusi pavinny apiracca na asnovach spraviadliwaści, z vyklučeŭniem jakoha-niebudź vyzysku čalavieka čalaviekam. Ekanamična-hramadzka ja struktura narodu pavinna apiracca na pryncypie pryvatnaj ulasnaści, adnak-ža dapuščaŭsia i dabravolny kolektyvizm.

Ks. Ad. Stankievič, jak skazana vyšej, pačaŭ raniej, jak 25 hadoŭ, pracavać na bielarskim hramadzkim hruncie. U 1909 h. piša pieršuju karespan-



Jubilar, jak vučaŭ Haradzkoŭha Vučylišča ŭ Ašmianie

dencyju ŭ „Našuju Nivu“. U Kat. Duch. Sem. u Vilni hurtuje kala siabie klerykaŭ, słovam i knižkaj ŭśviedamlaje ich,

zakładaŭ biel. hurtok i biblijateku, a budučy na vioscy sialan sialan pašyraje biel. nacyjanalnuju šviedamaść. Adrazu pa pryježdzie ŭ Pieciarburskuju Akademiju zapisvajecca ŭ isnujučy ŭ Akademii biel. hurtok, jakoha byŭ staršynioj ad 1916 da 1918 h., da skančeŭnia Akademii.

Bielarskaja dziejnaść ks. Adama Stankieviča ŭ Akademii achaplała nia tolki studentaŭ Akademii, ale i studentaŭ Pieciarburgskaha Uniwersytetu i klerykaŭ Pieciarburgskaj Duch. Seminarij, a tak-ža inšyja slai hramadzianstva. U Pieciarburzie supracuŭničaŭ u biel. časapisach „Švietač“ i „Džiaŭnica“, jakija pačali vychodzić u Pieciarburzie ad kastyčnika 1916 h., a paźniej — ad 1917 h. — u „Krynicy“. Pa lutavaj revalucyji 1917 h., jašče budučy studentam Akademii, Jubilar vyplivaŭ na šyrejšy hramadzki hurtok: biare aktyŭnaje ŭčaaście ŭ arhanizacyi biel. chryścijanskaha demakratyčnaha ruchu, stanovicca aktyŭnym siabram Bielarskaj Chryścijanskaj Demakratyčnaj Zlučnajaści, jakaja paustala ŭ traŭni ŭ 1917 hodie ŭ Pieciarburzie, učašničaŭ ŭ źježdzie biel. kat. duchavienstva, jaki adbyŭsia 24—25.V.1917 h. u Miensku, čytaje na im referat ab biel. ruchu i jahonych adnosinach da kaścielnaha žyćcia ŭ Bielarusi.

Ks. Ad. Stankievič, pieršy z bielarskaha katalickaha duchavienstva, svaім kazaŭniem ŭ Dzišnie 21.VII.1917 h. zapatkaŭ kazaŭni ŭ rodnej movie padčas vizytacyi Vilenskaj Dycecyi arcyb. Roppam. Jon pieršy z biel. duch. svajej pramovaju biel. movie VI.17h. padčas vybaraŭ valasnoha staršyni ŭ vioscy Mišašova, Brasl. pav., u jakoj havaryŭ na temu, jak sialanie pavinny karystać z revalucyji, kab jaje nie zmarnavać dla kraju i hramadzkej spravy, — zapatkaŭ hramadzka ja i biel. narodnyja vystupleŭni biel. chadekaŭ. Dziakujučy jahonaj inicjatyvie arhanizavalasia ŭ Braslaŭščynie i Dzišniensčynie hurtki Biel. Chr. Dem. Zlučn. Karystajučy z svaje papularnaści i davierra ŭ narodzie, u pačatku červienia 1918 h. ks. Ad. St. na čale tysiačnaj hramady sialan učašničaŭ ŭ mieście Braslaŭi u viečy, na jakim vyrašaŭsia palityčny los Braslaŭščyny, a krychu paźniej, zastupajučysia za ludziej, z vialikaj niebiašpiekaj dla siabie z boku akupacyjnych niemieckich uladaŭ, pryjaždžaŭ na padobnaje vieča ŭ Dzišnu.

Hramadzka ja dziejnaść ks. Ad. Stankieviča u hadoch 1917-18 vielmi aktyŭnaja i roznarodnaja. Viarnuŭsia ŭ Vilniu ŭ vosie-

(kančatak na 11 bačynie)

J. Šutovič

PRYVITAŃNI AD ICH EKSCELENCYJAŲ

Mitrapalita Hreka-Katalickaŭa Lvoŭskaŭa—Kir ANDREJA ŠEPTYCKAHA, Biskupa Viŭkaviŭskaŭa—Ksiandza MIEČYŚŁAWA REJNISA, Biskupa Kaŭadarskaŭa — Ksiandza JAZEPA KUCHTY, Jepiskapa Pamaŭnika Hreka-katalickaŭa Lvoŭskaŭa — Kir IVANA BUČKI

Пераклад з украінскага

Дастойны Айцец СТАНКЕВІЧ АДАМ
у В і л н і

ВАША ДАСТОЙНАСЬЦЬ,

У дзень Вашага 25-летняга юбілею сьвяшчэнства перасылаю найшчырэйшыя пажаданьні і гратуляцыі.

Няхай Бог багаславіць Вашу працу.

† АНДРЭЙ
Мітрапаліт Львоўскі

Львоў, дня 8.VII.1939.

Pierakład z litōŭskaŭa

Jaho Miłasці

KS. ADAMU STANKIEVIČU

ў Слоніме

Pavažany Ksiondz!

Užo minula 25 hadoŭ, jak Vy, Pavažany Ksiondz, staicio pad Chrystovym ściaham, kab Usiomahutnaŭa Boŭa słovy mudraŭci i dabra pladniej mahli pryščaplać u rozum i sercy ludziej. Bo što-ž moža być mudrejšym, dastajniejšym i lepšym, jak imknieńni ludzkoj navuki i mudraŭci zlučyć z navukaj abjaŭlenaŭ samym Boham? Tut, a nia tak h dzie, joŭ krynica praŭdy i spraviadliwaŭci i baŭasławienstva żyćcia ludziej.

Vy, Pavažany Ksiondz, prystupili da apostalskaj pracy, jak ksiondz Katalickaŭa Kaŭciolu, taŭo Kaŭciola, jaki dzieła zahadu Chrysta lubie i ŭanu je ŭsie narody, jaki zabadvaje kankardatami, kab viernym duchovyja patreby byli dastaŭleny ŭ ich rodnaj movie.

Vy, Pavažany Ksiondz, žjaŭlajeciesia synam Bielaruskaha Narodu, dzieła hetaha zrazumiela, što Vy svajej pracaj chacieli i choćacie najbołš pasłuŭyć svajmu Narodu, kab jon bołš aŭviečany, bołš paŭstupovy ŭ kultury, macniej moh trymaca Chrystovaj navuki i ŭ zħodzie i ŭ salidarnaŭci moh żyć z susiednimi narodami.

Z nahody Vaŭaha jubileju sardečna Vas vitaju i razam baŭasławiaju ŭvieŭ Bielaruski Narod.

† MIEČYŚŁAŲ REJNIS
Viŭkaviŭski Biskup Pamaŭnik

Viŭkaviŭski 8.VII.1939.

Pierakład z litōŭskaŭa

Litoŭskaja Respublika
Kaŭadarski Biskup

Duŭa Pavažanamu

KS. ADAMU STANKIEVIČU

ў Слоніме

Duŭa Pavažany Ksiondz Adam!

Z nahody sioletniaŭa jubileju 25-ciħodździa Vaŭaha ŭvia-
tarstva prymicie i maje, jak starejšaha ŭ Chryŭcie brata, naj-
lepšyja Vam pryvitaŭni i paŭadaŭni: kab Boh Najvyŭšejšy ŭŭ-
ciei Vas baŭasławiać, jak biazupynnuju pracu dakananuju, tak
pracu dalejšuju i jak ŭviatara i jak svajho Narodu Pra-
ŭviaciciela.

† JAZEPA KUCHTA
Kaŭadarski Biskup

Kaŭadary 15 lipnia 1939 ħ.

Пераклад з украінскага

Слава Ісусу Христу!

Львоў, 17.VII.39.

Высокапрэпадобнаму

Айцу АДАМУ СТАНКЕВІЧУ

ў Слоніме

Высокапрэпадобны Айцец АДАМ,

Дастойны Айцец Юбіляр!

З праўдзівай радасьцяй даведваюся, што нейзабаве бе-
ларускае грамадзянства будзе Вас вітаць з юбілеем 25-ці-
годзьдзя Вашага шматзаслужанага сьвятарства, каб ад-
даць пашану і чэсьць свайму Духоваму Павадыру і Бяз-
страшнаму Дзеячу ў ваўсіх галінах царкоўнага і грамадз-
кага беларускага жыцьця. Шчыра жадаю хоць гэтым малім
лістом і сэрцам злучыцца з тымі ўсімі прывітаньнямі і жа-
даньнямі, якія іх Вам зложаць з гэтай нагоды ўсе тыя
прыяцелі і знаёмыя, што зблізка ці здалёку прыглядаюцца
Вашай гарачай, бязупынай, шырокай дзейнасьці, з належ-
най пашанай яе ацэньваюць і падзіўляюць, а з Вашым юбі-
леем сапраўды цешацца. Бо і як-жа ня цешыцца на сам
успамін пра чверць стагодзьдзя на такой пачэснай службе,
як служба Хрысту, Яго Сьвятой Цэркве і сваёй Нацыі.
Чверць стагодзьдзя найпрыгажэйшага мужанага веку, выпаў-
ненае прыкладным сьвятарскім жыцьцём і гарачай душпа-
стырскай працай для Божай славы і збаўленьня душ, а пра-
ча таго яшчэ такой шырокай дзейнасьцяй для добра і сла-
вы свайго беларускага народу, з такімі заслугамі і выніка-
мі, паміма такіх цяжкіх абставінаў сяньняшняга ліхалець-
ця, з такой пашанай і любоўю шырокіх кругоў свайго бе-
ларускага грамадзянства, а так-жа і братняга ў раінска-
га грамадзянства, што слушна бача ў Вашай Дастойнай
Асобе прыклад праўдзівага царкоўнага і народнага дзеяча
і бязстрашнага абаронцу правоў свайго народу — гэта ўсё
сапраўды вялікая Божая ласка, дана толькі асаблівым вы-
бранцам Божэга Прадбачаньня. Гэтай Божай ласкі слуш-
на можна Вам сяньня сардэчна гратуляваць, а з Вашага
юбілею цешыцца.

І я сапраўды цешуся цэлым сэрцам з Вамі, Дастойны
Айцец Юбіляр, і малю Прадобрага Ісуса, Найвышэйшага
Пастыра нас усіх, каб за Ваша прыкладнае сьвятарскае
жыцьцё, за Вашу поўную самаадрачэньня душпастырскую
дзейнасьць, за Вашу грамадскую і пісьменьніцкую працу га-
рачага беларускага патрыёта, за тыя ўсе крыжыкі, што
іх давялося Вам несці, — каб схваць нагарадзіць Вас сто-
раз Сваёй шчэрасьцяй і ў гэтым як найдаўжэйшым жыць-
ці і ў Свайм Нябесным Валадарстве.

З цэлага сэрца багаслаўляю Вас, Дастойны Айцец
Юбіляр, усім багацьцем Божых дараў на далейшую жыць-
цёвую дарогу, на многія, многія, багаслаўленыя леты, на
далейшую памыслую працу для Божай славы і збаўленьня
душ, на лепшую долю ўсяго беларускага Нарodu.

З выражэньнем глыбокай пашаны астаюся Ваш адда-
ны ў Хрысьце Госпадзе брат і слуга

† І В А Н

Епіскап нам. Львоўскі

Яго Міласці

Кс. Адаму СТАНКЕВІЧУ

ў В і л н і

Дужа Пavaжаны Айцец Юбіляр!

У 25-я ўгодкі Вашага сьвятарства і культурна-нацыя-
нальнае дзейнасьці, прыміце найшчырэйшыя пажаданьні многіх
шчасьлівых лет, плады працы якіх хай прынясуць як най-
вялікую карысьць нашаму народу.

Ад імя
Беларускага Навуковага Таварыства
Старшыня Ураду Др. Б. ГРАБІНСКІ

Вільня, 10.I.1940.

Dastoŭny

Ksiondz Adam STANKIEVIČ!

Z nahody 25-tych ŭħodkaj Vaŭaj dastoŭnaj duchojnaj pracy,
a takŭa pracu praz 17 ħod—adpraŭlaŭu nabaŭenŭstv i ħa-
voraŭ ħlyboka-paŭuĭalnia kazaŭni dla Bielaruskaj Parafil
ŭ Vilni—parafitanie vyraŭajuć praz Kaŭcielny Kamitet ŭŭruju
padziaku i ŭadaŭu ŭsiaħo najlepŭaha, a tak-ŭa kab Boh
laskava pamoh daĭakacca jubileju 50-ħodździa pracy.

Bielaruski Kaŭcielny Kamitet u Vilni
Starŭynia: Inŭ. L. Dubiejkaŭski Sakratar: J. Baħdanoviĭ
Vilnia, 10.I.1940.

NAVUKOVA - PUBLICYSTYČNAJA PRACA KS. ADAMA STANKIEVIČA

Na praciahu dvaccaci piaci hadoŭ svajej hramadzkej dziej-naści ks. A. Stankievič šmat pracavaŭ i pracuje ŭ halinie navukova-publicystyčnaj. Možna skazać, što z hetaha hľadzišča A. Stankievič u bielaruskim piśmienstvie užo zaniaŭ vydatnaje miesca. Piša jon šmat i na roznyja temy, z roznych halinaŭ viedy, jak prykl. historyja, litaratura, publicystyka. Haloŭnya adnak jaho pracy pryśviečany bielarskaj historyi. Joj A. Stankievič addajecca z asablivaj lubašciu. Cikavič jaho z našaj historyi nia tolki dalokaja bielarskaja minuščyna, ale i pierażytaja na našaj pamiać. Pieršyja pracy A. Stankieviča z bielarskaj historyi žaŭlalisia z pryčyny ŭhodkaŭ jakohaś važnaha zdareńnia. Hetak u 1925 h. z pryčyny 400-lečcia bielarskaha druku žyavilasja ŭ vydańni „Krynicy“ jaho praca *Doktar Francišak Skaryna — pieršy drukar Bielarusi*. Joś heta adnosna nievialikaja brašurka, u jakoj aŭtar spyniajecca haloŭna nad pačatkami bielarskaha druku, žyćciom i dziejnašciu vydatnaha našaha kulturnika Fr. Skaryny. Brašura spatkałasja z niaprychilnaj acenaj polskaj navukovaj krytyki, katoraja namahałasja dakazać, byccam Fr. Skaryna nia byŭ nijakim kulturnikam, a zwyčajnym handlarom, vydavaŭšym knihi pabielarsku dziela zarabotku. Krytyka adnak nia tolki nie patrapila žbić čvierdžańniaŭ A. Stankieviča, ale jašče ich uzmacavała, bo niastača abiektyŭnaści ŭ krytykaŭ (praf. USB Chodynieski i inš.) aŭ nadta kidałasja ŭ vočy. Jak bielarski katalicki dziejač i pe-

dahoh, ks. A. Stankievič zainte-rasavaŭsia spravaj užyvańnia bielarskaj movy u školach pra-

vaslaŭnych, katalickich i prate-stanckich, a tak-ža ŭ kaściołach u Bielarusi. U vyniku žyavilasja

karocienkaja ale nadta vartas-naja brašurka p. naz. „*Bielarskaja mova u školach Bielarusi XVI i XVII st.*“ 1928 h., a ŭ nastupnym 1929 h. vyjšla druhaja knižka pad naz. „*Rodnaja mova u śviatyniach.*“

Tryccatyja ŭhodki śmierci Fr. Bahuševiča i platyja Kaz. Sva-jaka dajuć ks. A. Stankieviču akaziju da napisańnia karotkich krytyčnych ahladaŭ ichniaha žyćcia, tvorčaści, ideolohii, a 500-lečcie śmierci Vitaŭta Vialikaha, hučna abchodžanaja ŭ Vilni, da napisańnia brašury p. naz. „*Vimajm Vialiki i Bielarusy*“ 1930; 15-tyja ŭhodki abvieščańnia niezaležnaści Bielarusi i 70-ja isnavanńia bielarskaje presy (ad žyauleńnia u 1863 h. pieršaj biel. hazety „*Mužyckaja Praŭda*“ — Kastusia Kalinoŭskaha) zaachvočvajuć aŭtara da pracy nad „*Mužyckaj Praŭdaj*“ i asobaj jaje redaktara, Kastusia Kalinoŭskaha — vydatnaha bielarskaha baračbita. U rezultacie žyavilasja śpiarša wielmi cennaja praca p. naz. „*Ka-stuś Kalinoŭski, Mužyckaja Praŭda i ideja Niezaležnaści Bielarusi*“ 1933 h. a pašla jašče važniejšaja „*Da гісторыі беларускага палітычнага вызвалення, Вільня 1935 г.*“ U pieršaj i druhaj pracy aŭtar, možna skazać, pieršy z bielarskich dasledčykaŭ pravilna padyšoŭ da aceny hetaj vydatnaj asabistaści z našaj historyi, a ŭ druhaj, aprača hetaha, padaŭ historyju bielarskaha ruchu ad pieršych pačatkaŭ jaŭo adradžeńnia aŭ da skrystalizavańnia i abviaščeńnia idej niezaležnaści Bielarusi. Joś heta wielmi cenny układ u bielarskuju niezaležnickuju

Ks. Adamu Stankieviču

Z nahody Jaŭnaha 25-łodniaha jubileju bielarskaj pracy

Čornyja chmary ptyli nad Krainaj,
Bury niaslisia, šaleli viatry.
Vyjšaŭ z narodu i byŭ jamu synam,
Synam narodu sapraŭdy byŭ Ty.

Dvaccac piac hod...

nieadryŭna...

tryvała

Šlach taravaŭ... Pavadyr i Słuha.
Serca žniaviery nikoli nia znała.
Śviateč trymała zaŭsiody ruka.

Chvali chistalisia ŭ prava i leva,
Časam tuman raščitaŭsia kruhom,
Ty niepachisna, uparta i śmieła
Vartu trymaŭ nad paŭsonnym žyćciom.

Siejučy dumy naukoła, jak ziorny,
Smutak i boli zamknuŭšy ŭ dušy,
Išoŭ praz hady... praz žyćcio — niepakorny,
Radaść, jak ptušku, bratom niasučy.

Mnoha u poli darožak, dy polnych,
Darma ličyc — nie paličyš usich.
Mnoha ŭ krainie joś słaŭnych i volnych,
Miesca svajo Ty zaniaŭ pamiž ich.

Šeryja budni u nas zahaścili,
Niejkija sumy viaduć karahod.
My svaich słaŭnych jašče nia ličyli, —
Niekali sam ich paličyc narod.

Z viosak... ad niŭ i paloŭ — pryvitańni,
Šlom pryvitańni siam'i maładoj,
Dzie-b Ty nia byŭ — usiudy pryznańnie
I ŭdziačnaś Narodu

idzie za Taboj.

červieŭ, 1939.

Z. Z.

А. БУЖАНСКИ

25 год

У гэтым годзе прыпадае 25-годзьдзе сьвяшчэнства і беларускай дзейнасьці кс. Адама Станкевіча. З незалежных ад нас прычын можам толькі скромна адзначыць гэты юбілей, далёка ня так, як-бы гэтага вымагала значэньне й гатунковая вага юбіляра.

Адам Станкевіч належа да той плеяды заслужаных Беларусаў, якія сяньня прадаўжаюць працу піонераў Адраджэньня, пашыраюць яе і ўгрунтоўваюць, вытвараючы вартасьці, замацаваньне і завяршэньне якіх будзе справай дарастаючага пакаленьня.

Пішучы аб дзейнасьці А. Станкевіча, чалавек нека губіцца, бо запраўды няведама, з каторага боку яе абрысоўваць. Надта-ж разлеглай была й ёсьць Ягоная работа на роднай ніве.

Перад усім, 25 год сьвяшчэнства кс. Ад. Станкевіча — гэта 25 год ахвярнай барацьбы за беларускі народ. Ад. Станкевіч, як палітык. А. Станкевіч, як выдатнейшы беларускі дзеяч у галіне конфэсійнай каталіцкай і народнай. А. Станкевіч, як нацыянальны публіцыст і А. Станкевіч, як культурна-навукowy працаўнік і лitarатурны крытык. Усюды праца Ягоная вычэрпваюча капітальная.

Час, у якім пачаў сваю працу Адам Станкевіч, гэта пара, калі голас нашаніўцаў не даляцеў яшчэ, ня толькі да кажнае вёскі, але магчыма й да кажнага нашага мястэчка. Гэта была, калі гэтак можна выразіцца, камэральная пара беларускага рэнэсансу.

Праца юбіляра ў гэныя часы мела першаступеннае значэньне. Яна прычынілася да ўзгадаваньня й консолидацыі беларускае каталіцкае інтэлігенцыі й да паглыбленьня нацыянальнай сьведомасьці ў народных, галоўным чынам, каталіцкіх гушчах.

Пасьля, адносна, памыснай кон'юнктуры, ад лютавай рэвалюцыі 1917 г. аж да канца „Сярэдняе Літвы“, беларуская справа ўвайшла ў дрэнную пассу. Работа беларускага актыву пачала працякаць у анормальных умовах, з перабоямі, вонкавыя перашкоды даваліся ўзнакі на кожным кроку. Але, ня гледзячы на цяжкія варункі, Адам Станкевіч не пакладаў рук, ён словам і чынам далей праводзіў конструктыўную работу для свайго народу. І цяпер Ён можа мець тое задаваленьне, што высілкі Ягоныя ня згінулі марна, зярняты Ём засееныя не прапалі — даюць плады й хутка закрасуюць буйным ураджаем. Ахвярная праца зрабіла сваё, а час даканае рэшты!

Ня было яшчэ, здаецца, апрача беларускага, ніводнага нацыянальнага руху, якому прыйшлося-б разьвівацца ў так няспрыяючых варунках. Чужацкае засільле гэтак праела бяз мала ўсе слаі народу, што дагэтуль, ня гледзячы на 30 год адраджэнскае працы, маем надта малыя кадры інтэлігенцкіх працаўнікоў. Таму беларускі актыў напружвае ўсе сілы з мэтай стварэньня новай, паходзячай з сялянскіх гушчаў, інтэлігенцыі.

Галоўным чынам, дзеля гэтых спэцыфічных абставінаў, беларускі народ у апошнія часы не стварыў, пакуль што, шырокай, кідаючайся ў вочы, вызвольнае эпопэі. Гэткім чынам, ня даў адпаведнага фону, на якім маглі-б зарысавацца фігуры выдатнейшых беларускіх дзеячоў. Па другое, гэтым жа дзеячом прыйшлося працаваць на ўсіх адрэзках нацыянальнага жыцьця, што таксама аслабіла іх „эфектоўнасьць“. Усё гэта разам узятае перад будучым біографам Адама Станкевіча паставіць вельмі цяжкую й адказную задачу. Схарактарызаваць Ягоную фігуру ў суадношаньні да заслуг перад народам і адначасна ў сувязі з „камэральнасьцю“ беларускага адраджэньня (маем на думцы пачаткі працы юбіляра), кінуць якія праменьні рознакалёрнага сьвятла на галоўную

Кс. Adam Stankievič i biełaruski druk u Vilni

Друкарства ў сучасны момант так шырока распаўсюджана, што людзі, пераважна, не зварацьважуць на яго ўвагу, а калі дзienieбудзь нехта ўспамінае, дык так, як аб звычайным рамясьце. Тым часам, друкарства адыграла і адыгрывае ў развіцці культуры і агулам у жыцці чалавечтва аграматную ролю. Друкаваная кніжка, газэта, часопіс нiasуць людзям ня толькі вiеду, наступ, але сталіся магутным аружжам. У сучасных войнах пobaж з бомбамі латуць з самалётаў у тysiaчax і мiлiонax экзeмплapaў розныя

прокламaцыi. Калi з кpычу боiш будзем пpыгладacca да дpукapcтвa, да жыцця і барацьбы на пpацiах apoшнiх пiацi cтaхoдзiаў, дык пaбaчым, што з дpукapcтвaм мiелi лyчнaшe aмaлyсiе людзi, якiя ў тeй ci iншaй мiеpы пpычiнiлiсiа да развiцця культуры, або ў тeй ci iншaй мiеpы пaкiнyлi пa cабiе шлeд у iстoрыi. Пpаз дpук пyшчaлi ў cвiет cвaйe пpацy, cвaйe твopы вyчoнныя, вынaчoдцы, пaeтy, пiсьмiеiннiкi, кaмпaзытapы, лeкapы. Пpы пoмaчy дpукy — пpесy, кнiжaк — змaхaлiсiа твapцы вiаlиkиx гpамaдзкiх i пaлiтычныx

идеяў, плaнaў. Пpы пoмaчy дpукy — poзныx пpоклaмaцыяў, чaсaпiсaў, бpaшypaў apгaнiзaвaлiсiа рeвалyцyi, i ўрeшчiе дpук выбpaлi cабiе зa apужжa нaвaт вaжaкi i cтpатeгiи.

Вiаlиkу ю рoлy aдыгpaў дpук i ў бiеłapycкiм aдpaдзeнcкiм pучy. Бiеłapycкiя дpукi дp. Фpaнцiшкa Cкapыны з XVI cтaхoдзiа зiаўлajyцa длa Бiеłapycкaў, пpocтa, нiеacанiмым cкapбaм.

Разумiелi дoбpa знaчeннiе дpукy бiеłapycкiя aдpaдзeнцы i выкapыcтывaлi ягo ўcиmи cилaмi длa дoбpa бiеłapycкaгa нapoдy. Калi-ж нiе мaглi бiеłapycкiя дpукi пaжaтлaccя лeгaлнa, дык пaжaтлaлiсiа нiелeгaлнa. Пpацy гeтaй нiе змaглi cтpымaць нaгoршyя пpашлeды, a нaвaт шyбiенiцa. Кacтyс Кaлiнoўcкi вyдaжyчy нiелeгaлнa ў 1862-3 г. cвaю бiеłapycкyю „Мyжыцкyю Пpаўдy“ дoбpa вiедаў, што ямy зa гeтa гpазiц з бoкy capcкaгe ўлaды, aднaк вyдaжyчy гeнy чaсaпiс, бo вiедаў тaк-жa, што joн пpавoдзiц гeтым вiаlиkу ю пpацy.

Нaлeжнa acанiагe дpук i нaш cиaннiашнi Jубiлap, вiедамы бiеłapycкi дзiеяч i кyльтypнiк, Кc. Aдaм Cтaнкeвiч, кaтoры ў бiеłapycкiм дpукy вiедамы нiа тoлiкi, як aўтoр мнoгiх cвaиx кнiжaк, aлe як рeдaктap, вyдaвiец i як ўлaшнiк бiеłapycкaгe дpукapнi им. Фp. Cкapыны ў Вiлнi.

Пiepшyя кpокi нa бiеłapycкaй рeдaктapcкa - вyдaвiецкaй нiвiе Кc. Aдaм Cтaнкeвiч рaбiў у 1916 i 1917 г. у Пiецiapбypзiе, у чaсaпiсax „Cвiетaч“, „Дзeнь-нiцa“ i „Кpынiцa“; пiepшyя-ж cлoвы Кc. Aд. Cт. у дpукy пaжaвiлiсiа ў фoрмiе кapecпaндeнцyi ў „Нaшaй Нiвiе“ ў 1909 г.;

дaлeжшa-ж i шyрeжшa пpацa рaз-гapнyлacя ў Вiлнi пaшлa 1919 г.

Гaвopaчy аб пpацy Кc. Aд. Cтaнкeвiчa, тpeбa пiepaд ycиm звiapнyць yвaгy нa ягe гaлoўнyю чapaктepнyю pыcy, a iмiеннa: пpацa Кc. Aд. Cтaнкeвiчa ўвa ўcиx гaлiнax пoўнaгa вieлiмi глyбoкaгe, пpыгoжaгe cymboлiкi i aднaчacнa пpактычнaгa зacтaвaўнiя, a тaк-жa, што пpаз ycиy гeнy пpацy, як бyццaм пpаз бiеłapycкi нaцыйнaлны cлaг, пpабiагaгe чyрвoнaй пaлacoй iмкнiеннiе дa cынтeзы бiеłapycкiнy, дa пaвiязaўнiя ўcиaгo бiеłapycкaгa ў aднo cуцeлнaгe нaцыйнaлнaгe ядpо. Aдбiчцiо гeтaгa знaчoдзiм i ў aўтopcкa-рeдaктapcкa-вyдaвiецкaй пpацy.

Пpыбyўшы ў 1919 г. у Вiлнiу, Кc. Aдaм Cтaнкeвiч зapaз-жa пaчaў вyдaвaць чaсaпiс „Кpынiцy“. Пiepшымi кнiжкaмi, якiя вышлi ў 1921 i 22 г. пaд рeдaкцый Кc. Aд. Cтaнкeвiчa, былi: — „Нiа-дзiелaшнiя Eвaнгeлiи i Нaвyкi“ Кc. дp. Iлд. Бoбiчa, y пpадмoвiе дa якiх Кc. Aд. Cтaнкeвiч cиaгнyўшы aж дa дp. Фp. Cкapыны, кaжa, што рoбiц гeтa „нa cлaвy Бiеłapycкaгa Нapoдy i нa звapoт ягo кpокaў нa дapoгy згoды з зaкoнaмi Бoжымi i пpыpoднымi“ i нa тoгe, кaб бapанiц Бiеłapycкaў кaтaлiкoў aд пoлoнiзaцyi, якyю пpавoдзiлa пoлcкaгe дyчaвeнcтвa, нaвyчaжyчy Бiеłapycкaў пaпoлcкy i ў пoлcкiм нaцыйнaлicтычным дyчy.

У 1925 г. вышлa пiepшaя кнiжкa Кc. Aд. Cтaнкeвiчa п. н. „Дoктap Фpaнцiшaк Cкapынa — пiepшы дpукap Бiеłapycкi“ (aцiн-кaй i гpаздaнкaй), якoй пaчaў cвaю плoднyю aўтopcкyю пpацy. Aпicaўшы пiepшyю бiеłapycкyю дpукapнiю Фp. Cкapыны, нaчaдзiўшыcя з cвaимi чaсaпiсaмi

лiтaтypy, дa рeчy cкaзaць — пaкyлштo нiебaтaжy. Кнiжкa A. Cтaнкeвiчa аб iстoрыi бiеłapycкaгa пaлiтычнaгa вyзвaлeннiя — гeтa пaдpyчнiк аб развiццi нaвiежшaй бiеłapycкaй пaлiтычнaй дyмкi, якi пaвiнiен пpacтyдy явaць кoжнy бiеłapycк. Нa жaл, гeтa ceннaгa пpацa дaгeтyл нiе cпaткaлacя з aдпaвiеднaй бiеłapycкaй кpыткaй, якaгa мaглa-б дaць cвaгe мaгчымyя дapaўнiеiнi, зaўвaгi.

Шмiеpць вyдaтнaгa бiеłapycкaгa дзiеячa пpaf. Бpaнiclaвa Eпiмaч-Шыпiлy, аб якoй бiеłapycкaгe гpамaдзiанcтвa дaвiедалacя тoлki пpаз пaўгoдa (пaмiop 6.VI.34 г.) дaлa A. Cт — чy aкaзiю нaпicaць бpaшyркy аб ягo жыццi i пpацy „Пpafэcaр Бpaнiclaў Eпiмaч-Шыпiлa“ Вiльня 1935 г.). З гeтaй пpацy чyтaчy мoгyць дaвiедacca аб жыццi i дзiеячacцi гeтaй cвiетлaй aдзiнкi ў бiеłapycкiм pучy.

Кc. A. Cтaнкeвiч пpымaў вyдaтнy ўдзiел у бiеłapycкiм пaлiтычным чpыcцiянcкiм pучy. Гeтa дaлo ямy мaгчымaшч

нaпicaць вiаlиkу ю пpацy п. нaз. „Бiеłapycкi Чpыcцiянcкi Руч.“ Кнiгa гeтaгa зiаўлajецa вiаlиkим yклaдaм у бiеłapycкyю пaлiтычнy ю лiтaтypy i, нaжaл, дaгeтyл тaк-жa нiе cпaткaлacя з кpыткaй. Aпoшнiм чaсaм, бyдyчy ўжo ў cылcy, Кc. A. Cтaнкeвiч, з нaгoды 950-гoдзiа Чpocтy Бiеłapycкi, нaпicaў вiаlиkу ю пpацy „Хpыcцiянcтвa i Бeлapycкi Нapoд“, якaгa вышлa з дpукy ў бiагyчым 190 г. Тут aўтap cпынiагeцa нaд iстoрыяй i рoлaй чpыcцiянcтвa ў Бiеłapycкi, aceўвaжyчy гeтaгe зiавiшчa вieлiмi дaдaтнa.

Гeтy пaвiapчoўнy aглaд нaвyкoвa-пyблiцыcтычнaй пpацy A. Cт — чa нiе aбyймaгe ягoнoгy дpабнiежшy артыкyлaў, aлe зaтoгe пaкaзвaгe, як шмaт пpацaвaў i пpацyгe длa бiеłapycкaй кyльтypы Пaвaжaнy Jубiлap. Кapыcтaжyчy з нaгoды, тpeбa пaжaдaць, кaб joн зyў дoўгiя гaды i пpацaвaў длa бiеłapycкaгa pучy з нiаmиeншaй eнepгiяй, як i дaгeтyл.

М. Ш.

acoбy i нa шэpыя бyдзeўнныя, цiкaвыя тoлькi длa Бeлapyca, пaдзeи.

Нaцыйнaлныя цi гpамaдзкa-пaлiтычныя pукi выcoўвaлi шмaт вyдaтныx дзeячoў. Aлe гeўнныя дзeячы пpацaвaлi, пepaвaжнa, y aднeй, тoчнa вyзнaчaнaй плoшчы, мeлi з пpычын зpазyмeлыx лeпшaгe acяpoдзьдзe i тaмy лeгчeй бoлo aбхaпiць iх aкцый y aсягнeннi, пpычынy i нacлeдкi. Пaлкoўнiк Macия, Tалaат (y млaдaтypкaў) цi Дe-Вaлepa нacoўвaючy, дзeлa гeтaгa, мeншyя тpуднacцi, чым Кc. Aдaм Cтaнкeвiч.

З кнiжaк i бpaшyp нaпiсaных yбiлapoм мoжнa злaжyць бiблiятeкy. Знaчeннe Ягoнaй лiтaтypы eнцыклeпeдычнaгe. Ужывaем гeтaгe cлoвa нe пpыпaдкoвa. Кнiгi A. Cтaнкeвiчa пpaxoдзiцy глyбoкa ў нapoд, мaючy шыpoкi iдeoвy зacяг, i дзeючы нa кpыcтaлiзaцыйнo нapoднaй cьвeдaмacцi, тaм дзe янa eсьцy ў cтaнe eмбpиoнaлныx, aктывiзyючy бeлapycкyю дyмкy ў мacax, дacьпeлyx yжo ў ceнce гpамaдзкiм.

У кнiжцы Дoктap Фpaнцiшaк Cкapынa, вyдaнaй y 1925 гoдзe, A. Cтaнкeвiч знaeмiцy нac з Вiльняй XVI cтaгoдзьдзi, — з гoрaдaм Бaбiчaў i Maмoнiчaў. У нapыce — „Фpaнцiш Бaгyшeвiч, ягo жыццe i твopчacьцe“ — Aд. Cтaнкeвiч дaе вeлiмi цeнны пpofiль Бaцкi бeлapycкaгa рeнecaнcy. Бяpу-

чы пaд yвaгy нaтyгi нeкaтoрых пoльcкiх пyблiцыcтaў пpадcтaвiць Бaгyшeвiчa, як нeйкaгa „pиcapзa пoлcкo бiалoгycкiгo.“ бpaшypa гeтaя мae вiаlиky вapтacьцe. (Шкaдa, што дзeлa вoнкaвыx aбcтaвiн Ф. Бaгyшeвiч нe дaчaкaўcя, пaкyль што, aкaдeмiчнaй мoнoгpафii). Tакcамa, выйшaўшaя y 1935 г. cпaд пiapa yбiлapa пpацa „Дa гicтoрыi бeлapycкaгa пaлiтычнaгa вызвaлeння“, пacьвyчaнaя мoлaдзi, aдзнaчaeццa cтapaннacьцy ў дaбpaным мaтap'ялe i pупнacьцy ў aнaлiзe. Гeтa cамae мoжнa cкaзaць i аб „Бeлapycкiм хpыcцiянcкiм pучy“ (Вiльня, 1939). Як-бy нe aднociццa дa хpыcцiянcкaгa cьвeтaпaглядy, рeпpэзeнтaвaнaгa aўтapaм, ягoнy шчыpы пaтpыятызм i твopчы тaлeнт y дyмaючых Бeлapycкaў зayceды бyдyць выклiкaць пaчyццe пpызнaння i пaшaны.

У гeтaй cтaццi нa мaeм нaмepy pабiць aглядy лiтaтypнaй твopчacьцi yбiлapa, зaкpанaючы гeтa тoлькi мiмaчoдaм. Iнaкш, тpэ' бoлo-б пicaць аб „Бoжым cлoвe нa нядзeлi i cьвyтy“ (нaдтa пaтpэбнaя пpацa ў кipyнкy зaмeны нaшым языкoм мoвaў зaгpaнiчных, знaйшoўшых пpытyлaк y бeлapycкiх cьвyтyннax), цeлым pадзe дpабнeйшых кнiжaк, кpытычных нapыcax аб твopчacьцi B. Aдвaжнaгa, Зязюлi, пaпepaджaючых збopнiкi твopaў вышмe-

нaвaных пaeтaў, apтыкyлax аб твopчacьцi Taнкa, Mашapы i iнш., аб вiлi-зapнaй cэpыi apтыкyлaў, pacкiдaных y poзныx жypнaлax i гaзeтax.

Як yжo бoлo aдзнaчaнa, y paмкax гeтaй cтaццi нa мoжнa aбхaпiць пoўнaгa aбpaзy дзeяльнacьцi Aдaмa Cтaнкeвiчa.

З coймaвaй тpыбyны (пaкyль янa бoлa дacтyпнaй длa Бeлapycкaў) Eн бapoнiц iнтapэcaў нaшaгa нapoдy. Bыcылae cвae рэфэpaты нa кaнгpэcy нaцыйнaлныx мeншacьцiяў; iнфapмyе Aпocтaльcкyю cтaлiцy аб пaлaжeннi Бeлapycкaгa нapoдy i г. д. i г. д.

Рeacумoўвaць yce яшчe зapaнa. Mы вepым, што пaвaжaны yбiлap нe aдзiн яшчe дзeсятaк гaдoў aд-дacьць нaшaй aгyльнaй cпpaвe, a paзaм з iм бyдзe pacьцi мaлaднiяк i paзбy-дoўвaццa нaцыйa.

Дзeяльнacьць Aд. Cтaнкeвiчa пepaд нaмi, як нa дaлaнi, янa пpocтaлi-нeйнaя, y eй нямa нiякiх зыгзaгaў.

Жыццe гeтaгa iдeалicтa, дacкa-нaлнa aдчyвaючaгa aктyальныя пы-тaннi cучacнacьцi i ўмeючaгa пpак-тычнa пaдыйcьцi дa вyрaшeння гe-ных пытaннiяў, нiякaй бyдзe пpыклa-дaм длa нoвae зьмeны.

Лiпeнь, 1939.

і кніжками па розных друкарнях, Кс. Ад. Станкевіч насупаў з іншымі бел. дзеячамі ў маі міесьці 1926 году сарганізавань у Віліні беларускую друкарню і прыпамеў яе развіць і шыроку выдываў працу. Ад 1926 да 1940 году з пад піара Кс. Ад. Станкевіча і з маўнаў Беларускіе Друкарні ім. Фр. Скарыны ў Віліні выходзіла кожны год некалькі беларускіх кніжак.

За гэты час сваіх уласных кніжак Кс. Ад. Станкевіч выдаў аў і сарнацаў. Назовы іх наступныя: 1. „Беларуская мова ў школах Беларусі XVI і XVII ст.“ (1928), 2. „Родная мова ў шкільніках“ (1929), 3. „Франціс Бахушэвіч: яго жыцьцё і творчасьць (у 30-я ўдодкі шмёрці)“ (1930), 4. „Бітэўт Вялікі і Беларусы“ (1930), 5. „Казімір Сважак: нарыс аб ягонай ідеалогіі (у 5-я ўдодкі шмёрці)“ (1931), 6. „Кастуў Каліноўскі, „Музыкаў Праўда“ і ідеа незалежнасьці Беларусі“ (1933), 7. „Праф. Бр. Эпімах-Шыпіла: з яго жыцьця і працы“ (1935), 8. „Да гісторыі беларускага палітычнага вызваленьня“ (1935), 9. „З жыцьця і дзейнасьці Казімера Сваяка (у 10-я ўдодкі яго сьмерці)“ (1936), 10. „Махнушэўскі, Паўлук Бахрым, Бахроўскі (даўвотакі беларускага адрадзеньня)“ (1937), 11. „Божае Слова на нядзельі і шкільні“ (1938), 12. „Лекцыі і Еванеліі на нядзельі і шкільні“ (1938), 13. „Міхал Забэйдэ-Суміцкі і беларуская народная песьня“ (1938), 14. „У чэсь 950-годдзя хрысьціянства Беларусі“ (1938), 15. „Беларускі Хрысьціянскі Рух“ (1939), 16. „Хрысьціянства і Беларускі Народ“ (1940). Апрача гэтага былі выданы аддзелнымі браўуркамі некаторыя прамовы Кс. Ад. Станкевіча ў польскім Соўміе, але ўвесь наклід іх разышоўся і ўстанавіць іх назовы і год выданьня не ўдалось.

Побаў з творчасьцяй асабістаў вялікую пазыцыю ў працы Юбіларна састаўляюць працы редак-

цыяныя. З пад редакцыі Кс. Ад. Станкевіча выйшлі такія кніжкі: **Адважны Вівчук (А. В.)** — „Як Казіук сабраўся да сповядзі“ (1928), „Казіуковае жанімства“ (1929), „Адам і Аніёлка“ (1931), „Бетлёжа“, „Каніок — Харбуніок“ (пяраклад) (1932), „Беларускія цымбалы“ — зборнік вяршаў з крытычным нарысам Ад. Станкевіча аб жыцьці і творчасьці В. А. (1933), „Казка абрыбаў і рыбцы“, „Члапек“ — павісьць, „Науліны клопаты“ (1935). **Аніёко Д.** — „Усё ў міласьці“ (1933), „Дла чыгю дабра“ (1934), „Да беларускага народу“ (1935). **Быліна Я.** — „Вывары старшыні“ (1926), „Пісьні жалбы“ (1929), „Дарога Крыжа“ (1930). **Бахушэвіч Фр.** — „Дудка Беларуская і Смык Беларускі з крытычным нарысам Ад. Станкевіча аб жыцьці і творчасьці Фр. Бахушэвіча ў выданні Бел. Інстытуту Насп. і Культуры ў Віліні ў 1930 г. **Грынкевіч Ст.** — „Араніо“, „Аб театры“, „Жанімства па радыё“, „Народ“ — (1927), „Сарква, Помста, Вязніца“ (1928), „Следам за Хрыстусам — Тамаша Кемпіскага ў перакладзе др. Ст. Грынкевіча (1934). **Грынкевіч др. Станіслаў і др. Ядвіга:** „Рад-

чворым і здаровым“ (тры кніжкі) (1935-38-39). **Голюб-Буцьнска-Я М.** — „Алкахол і барацьба з ім“ (1926) і „Садок дла нашых дзятак“ (1927). **Казлоўшчык У.** — „Аб фізычным выхаванні Беларусі“ і „Фізычнае выхаванне граматчанства“ (1928). **Кіетуракіс:** „Амерыка ў лаўні“ — пераклад з літоўскага язьыка Ст. Марцінкевіча (1933). **Колас Я.** — „Новая Зямля“ (1931). **М. А.** — „Бог“ (1928), „Чалавек“ (1929). **Н. К. Др.** — „31-шы Міжнародны Еўхарыстычны Кангрэс“ (1933). **Ніёміроўіч-Данчэнка В. І.** — „Стары замкаў“ — пераклад С. Б. (1928). **Оманікоўска:** „Прадка пад крыжам“ — пераклад С. Пляўна (1939). **Рэсэч Я. кс. др.** — „Кароткі катэхізм дла беларусаў каталікоў (1927), „З гісторыі апаляхіетыкі хрысьціянскай“ (1928), „Шкільня“ 1937. **Рущаніч Я.** — „Пісьня істаўкі“ (1931), „Зорка-Ідэа“ (1933). **Сважак К.** (кс. К. Сьтэповіч): „Мая ліра“ — зборнік вяршаў (1924), „Гола Душа“ — кніжка да набажэнства (1926), „Чарку дай браўце“ (1926), „Дзвёжа маёй мьслі, сэрца і волі“ (1932). **Салаўёва П. (Аллего):** „Чудоўная ноць“ (пяраклад) (1927). **С. Я.** — „Рушаніч Найшкільнейшай Дзевы. Марыі“

(1928). **Штэовіч В. кс.:** „Мажовая чытанка“ (1939). **Тарасевіч Я. прэф. кс. др.:** „Зло і лекарства на яго“ (1928), „Беларусы ў шкільні праўды“ (1935), „На Бацькаўшчыну“ (1936). **Татарыновіч П. кс.:** „Шкільдар члэбароб“ (1928), „Шлахам дзіван і ўражаньняў“ (1934), „Прыпавісьці“ Жоргенсена Я. — пераклад Х. П. Т. (1926). **Туронак Бр. др.:** „Гігієна ўзхаданьня дзіцяці“ (1928). **Задума П.** — „Купалле“ (1930). **П. З.** — „Зіарніаткі з роднае юнацкае нывы“ (1928). **Зіазіла Андрэй (кс. Ал. Астрэмовіч):** „З роднага захону“ — зборнік вяршаў з прадмовы Ад. Станкевіча аб жыцьці, творчасьці і дзвёжні А. Зіазілы (1931).

Усё гэтыя кніжкі Кс. Ад. Станкевіч перад друкам ня толькі пераглядаў, папраўляў мову, даваў іх у друк, але чытаў нават карэкт, ды ўспамінаў чэста выдываў іх у сэнсе матарыяльным. Многа тасма папрацаваў Юбілар пры выданні ў бел. язьыку Канстытуцыі і маляўніка бел. заканніка Аўкоў Марыянаў. Апрача таго, Кс. Ад. Станкевіч, будучы некалькі год скарбнікам Бел. Выдываўскага Т-ва ў Віліні, многа ўлаўжыў працы ў некаторыя кніжкі і шкільныя падручнікі выдываныя геным Таварыствам.

Дла ўзмацненьня беларускага каталіцкага выдываўства ў 1928 г., Кс. Ад. Станкевіч, з іншымі бел. дзеячамі, сарганізавань у Віліні Т-ва „Беларускае Каталіцкае Выдываўства“, якое выдала Гісторыю Шкільня Старога і Новага Закоу, кніжку да набажэнства „Гола Душа“ (II выд.), шпільнікі ў чэсь пільхымак у Калварыю і шмат іншых бел. релігійных кніжак. Уклдаў і прыгатаўляў да друку Кс. Ад. Станкевіч і беларускія календары, змешчаючы ў іх так жа і свае артыкулы.

Пішучы і выдываючы кніжкі, свае і іншых аўтораў, Кс. Ад. Станкевіч выдываў і редакываў адначасна і беларускія часопісы. Ітак, як было ўжо сказана, супрацоўнічаў ён у чэсь „Шкільна“



Кс. Ад. Станкевіч сярод пастоў і сенатараў Беларускага Пасольскага Клубу

Н. Н.

ЕН

Кс. Адаму Станкевічу у 25 ўгодкі сьвяшчэнства ў беларускай нацыянальнай працы.

Залатая вясновая раніца 1926 году збудзіла раззелянеўшуюся Вільню і абяцала ёй чудаўны сонечны дзень.

Раскалыхаліся званы ў хрысьціянскіх сьвятынях, клічучы верных на малітву.

Паволі йшоў я вузкімі вулачкамі ў касцёл Сьвятога Мікалая. — Што цягнула мяне туды? — Я чуў, што там ксёндз Адам Станкевіч гаворыць беларускія казаньні. —

Угледзіў я высокую постаць сьвятара ў літургічнай вопратцы, адпраўляючага службу Божую пры аўтары. А пасля чуў — казаньне ў чысьцісень-

кай беларускай мове! Урылася яно назаўсёды ў маю памяць. І калі ў касцёл я прыйшоў сумны, — дык выйшаў з яго радасны, а душа мая паяла шчасны гімн Госпаду, што дазволіў мне першы раз у жыцьці пачуць Слова Божа ў роднай бацькаўскай мове.

Гэта быў дзень, у які я ўбачыў першы раз аднаго з найвярнейшых сыноў Беларусі — Ксяндза Адама Станкевіча.

*

Мінуў год 1926. Мінула некалькі месяцаў і 1927 году. Прыехаў я ўноў у Вільню.

Чароўная беларуская восень золатам памалявала дрэвы й кусты, якое аж капала з іх. Бліскацелася на сонцы, як жывое серабро, прыгожая Вяльля.

Першыя свае крокі скіраваў я ў редакцыю „Беларускай Крыніцы.“ —

У адным з пакояў пры вялікім

стале сядзела траіх: Кс. Адам Станкевіч, якога я адразу пазнаў, сьв. п. Альбін Сьтэповіч і П. К.

Зірнулі яны на мяне. Я адрэкамандаваўся. Мусіць мала было ім гэтага! — Я дадаў тагды маё газэтнае прозьвішча, пад якім пісаў у „Бел. Крыніцу.“ —

— А! Вельмі прыемна! — сказаў А. Сьтэповіч, — а мы думалі, што йзноў можа які... сышчык! —

Мы пазнаёміліся. Я быў вельмі рад, што нарэшце знаю асабіста Кс. А. Станкевіча.

Даволі доўга мы прыемна гутарылі. А калі позна ўвечары таго ж дня выяжджаў я цягніком з Вільні, я забіраў з сабою мілыя ўспаміны аб дарагім новым Знаёмым.

*

З таго часу навязлася ў мяне лістоўная лучнасьць з Кс. Ад. Станкевічам, які стаўся маім добрым духам і правадніком. Калі ў 1928 г. я зах-

„Дзяніца“, выдаваў і рэдагаваў „Крыніцу“, паўла „Хрысціянскую Думку“, „Зорку“. Быў фактычным рэдактарам беларускага аддзелу журналу нацыянальных мiеншацiаў ў Польшчы „Natio“, які выходзіў у Варшаві ў 1927 г. паніаміеку, па-француску, па-англійску і па-польску. Арганізаваў і рэдагаваў першыя нумары „Сялянскай Нiвы“, усаптаваў сваімі цэннымі артыкуламі і радамі „Шлях Моладзі“, аддаваў сваю друкарню ў бiасплатнае карыстанне маладым выдаўцам hetaha часапісу, быў сябрам рэдакцыйнае калегіі „Калосья“, а так-жа друкаваў свае артыкулы ў іншых часапісах у краі і за-граніцай. У часапісах hetых змiешчана маса (агулам каля двух тysiах) артыкулаў Кс. Ад. Станкевіча на розныя тeмы, пераважна, па рознымi кryptonімамі і псеўдонімамі, якія аднак не пара жаўчe раскpываць, дык адложым heta на лепшы час. Але з hetaha кароткага агляду аўтарска-рэдактарскае і выдавецкае дзiеяньцi Кс. Ад. Станкевіча відаць ужо, як сапраўды ўлаўў jon многа працы і eнергіі ў беларускае друкаванае-слова, каб jаго ўзбахаціць, каб jаго паўчыць. А ўсio heta рабіў jon з любові да свайго народу, з любові да свайго Баўкаўшчыны Бiеларусі і дiа jае Адрадзе́ннiа. А тpeба вiдаць, што праца heta нiа лoгкаja, а да тaго і адказнаja, аднак Кс. Адам Станкевіч jае пpaвoдзіў і пpaвoдзіць далей, бо jon, так як і Скарына, так як і К. Каліноўскі, знае добра вaртaсь друкаванага слова.

І дзiа тaго ў 25-ja ўдoдкi ўвiятapствa Кс. Ад. Станкевіча жадаем Jаму многа, многа hadoў шчacлiвaгa жыццiа, як найлепшых маўчымаўцiаў дзiа далейшае плoднaгa працы на бiеларускай нiвi, ды ўрeшцiе аглядаць свой Народ тaкiм, якiм пpaдстaўляе сабiе jаго ў сваіх aкaнчaльных iмкнiнiах.

Јазеп Najdziuk

Da jubileju Ks. Adama Stankieviča

Hutapačy z M. Zabejdaj-Sumickim ab narodnaj bиeларускаj pieśni, jon uspomniў Ks. Ad. Stankieviča, jaki hлыboka razumiў i adčyvaў hetu pieśniu. — I таму — kaža наш mastak — u dzień jubileju ja chacieў-by jаго пpывitaць pieśняj. Але siańnia ja nia majу маўчымаўцiа пiаjаць а jon jае слухаць... —

Hetyja slovy nie adzin z нас maładniakoўcaў-paetaў moħ-by paўtaryць ab Ks. Adamie Stankieviču, nie adzin, chto mieў z im choč-by mimalotnuju sustreču na жыciioвaj darozie.

Naša maładaja паeзija vyjшла z narodных hлыbin, z падciажkich пластоў зiамлi і лoду пpaбiлaсия на сонца. Але mała chto z starejšaha hpaмaдзiенствa адчуў jае аздаpaўляючуju швiе-жаць. Siarod hetых нiаlичных i зapыcoўвaюцa пoстаць Кс. Адамa Станкевіча.

Pieršaje ўража́ннiе пpы спaтkáннi з čaлaвiekam нiеjak деў-жeй застаюцa ў пaмiацi, нават paўнiеjшyя факты маюць на сабiе адбiццiо тaго ўража́ннiа. Z Кс. Adamam Stankievičam пaзнaжoмiўсия ja ў бiеларускаj друкарнi iм. Fr. Skaryny ў Vilni. Mnie здалoсия, што ja ўжо нiедзiе спaтыкаў hetaha Huma-nista: u hutapcy z iм stolki ad-

čyвалasia blizkoha i знаjomaha, чым жыли мы — maładniak.

I kali ў нашaj лitarатypнaj сiам'i падымaлisia спpeчки, ды-скусii кaлa актуальных пpытaнiаў днiа, — шмaт кaгo heta пaлoчaлa, шмaт chto шпiаўшy забpaць hoлaс, supakoic hety пpaдвiечнy пpыбoй члaвaў. Tolki дiа нiеkатopых былo пaшлa зpaзумiелым маўча́ннiе Кс. Адамa Станкевіча ў тaкiя чaсы, маўча́ннiе čaлaвiека, jaki баўчуў-b мылнy дaрoхu нiа ўмiеў маўчаць i пpaсiаpоħ-by.

Dumaju: kali мы tolki jaўчe пpaбiвaлisia напiеpaд, — hety čaлaвiek баўчуў 50-ja hadы нашaj лitaratypy.

У звoнiе novых melodyjaў, u сypовых пoдыхах pieśняў jon адчуў iдeю, hoлaс зiамлi, luboў да баўкаўшчыны i iмкнiнiнiе да сонца. Moжа нiеkатopым heta здacca нiа novым. Але heta былі чaсы, kali естeты нашy кpычaлi, як kaжа S. Chmara, — што „lapciам лeзиeм лaзoвым, бpудзим iм чapaствo“, kali фapмaлисты зaчoпливaлisia мiлaхyчнaсьцiу aсaнaнсaў, kali ab лoбoви да баўкаўшчыны зa-чaвapыли нашy бiезкaнiечнyя eтaпнyя дaрoħи. Tak. Minali чaсы шлaзливых дeклaмaцыjaў пiepaпpaнyтых u сiаpмiаħи



Ks. Adam Stankievič siarod dziaciej Bиeларускага Пpытyкy, jakim aπiakavaўсия (Foto z 1922).

Dobramu Pastyru

Ks. Adamu Stankieviču ў 25-ja ўдoдkи ўвiятapствa j бiеларускаj нацыянальнaj пpaцы.

Da службы Boжaje вiалiкaj, Hadoў таму ўжо двaccaць пiаць, Maħyтнy Boħ Ciабiе пaкликaў— Jаму члaўу i чeсьць дaвaць.

Vysoka ў бурu i ў пaħoдy Ty роднy сiаħ i кpыж тpымаў, Miж Биeларускага Народу Швiатyju Пpaўдy зaсiавaў.

Ziarnio-ž darma нiе пpaпaдaжe: Jаno paсciе, ды з hoдy ў hoд Čвiцiе, кpaсуje, нaливaжe, Дaжe вiалiкaснy пpыплoд.

Жыви-ж ми́ж нами, Oйча роднy, Jшчe мнoħa дoбpых, шчacных лeтi Macуj ў нас кpыўсkи дyх народнy Tabiе жадажe тaк — пaeť.

X. V.

миа́шчaн-скoмapочaў. Tolki нiа kaжнy heta баўчуў.

Tаму тaк jаркa i зapыcoўвa-жecca пoстаць кс. Адамa Станкевіча. 25-ja ўдoдkи jаго hpaмaдзкaj пpaцы — heta ciажкajа i doўħajа, але i пaчeснajа дa-рoħa, ад сaмых вyтoкaў aдpaд-дзéннiа да нашaгa Sturm und Drang'у, да нашaгa кaнчaткo-вaгa рeнeсaнсy. Kali вapочa-жeмсия ў мiнyтaжe, бaчым тyja пiepaшкoды, jakиja ўзiалi сyпoлнымi сiлaмi. I здаюцa нiе тaкiм быў шчiудзiоным i тoй пaмiатнy шнiежнiавy дзiе́нь, kali Jubiler i iншyja былі змyшaны пaкiнyць—i hoрaд, з jakим зpaд-нiлa дoлa i нiадoлa жыццiа, i blizkиx i знаjomых...

Ci moжа hadы novaj пpaцы paзaħнaлi тyja чmаpы мiнyтaгa i сiа́ннiа знoў бoдpa мy ħлaдзим u бyдyчнy.

Vilnia, 10.VII.39.

N. N.

варэў, дык Ягоныя пісьмы былі для мяне сьветлымі праменьчыкамі з роднае Баўкаўшчыны, якія дадавалі мне сіл і патолі ў маім адзіноцтве ў горкай чужыне. —

— „Едзьце да нас у Вільню! — пісаў да мяне Кс. А. Станкевіч. — І гэтулькі сэрдачнасьці й цяпліны было ў Ягоных словах, што лягчэй пераносіў я ўсё, што пасылала мне доля.

Цэлыя жмені залатых праменьняў сыпнула вясновае сонца на Вільню й весела ўсьміхалася з-за Вострае Брамы 30-га красавіка 1928 г.

Ужо здалёк я ўгледзіў тры высокія постаці ў чорных сьвятарскіх вопратках. З паміж іх я адразу пазнаў кс. А. Станкевіча. Ён ужо здалёк, прыпадняўшы капялюш, з мілаю ўсьмешкаю вітаў мяне словамі:

— А вось і ён прыехаў!...

Радасна зрабілася ў мяне на душы.

Пагаварыўшы трохі, мы зайшлі ў Інстытут і там яшчэ я меў вялікую прыемнасьць гаварыць з Кс. А. Станкевічам. —

Такая шчырасьць і сэрдачнасьць біла ад Яго, што хацелася ўсю душу раскрыць перад ім.

У апошні дзень жніўня таго-ж 1928 году мне йзноў удалося быць у Вільні. Пайшоў я адведаць Кс. Ад. Станкевіча.

У даволі вялікім пакоі, каля сьцен каторага сталі шафы, поўныя розных кніг, за сталам сядзеў Ён.

— Тут, — думаў я, — Добры Пастыр працуе для дабра Беларускага Народу. —

Радасна, як роднага, прывітаў мяне Кс. А. Станкевіч. Распытываў мяне аб здароўі, аб працы, аб усім. А на маю просьбу, на памятку ўпісаў мне ў альбом наступнае: „І на чужыне

сьніце сны аб роднай Беларусі, дык хутка да Яе верніцеся“ — Гэтыя словы былі для мяне праводнаю зоркаю на чужыне.

У 1932 годзе лёс загнаў мяне ў Францыю. — І тут не забываў мяне Кс. А. Станкевіч. Прысылаў мне апрача сваіх сэрдачных пісьмаў, „Хрысціянскую Думку“ й кнігі свайго пярэ, ... каб на чужыне незабыўся роднай Беларусі. —

О, не, родны Ойча! не забываў я не забудуся! — Ты навучыў мяне кахаць нашу Баўкаўшчыну і наш Беларускі Народ яшчэ лепш, яшчэ мацней, як кахаў я ўперад! І мне думаецца, што ня толькі мяне, але ўсіх тых, якія знаюць Цябе ці то асабіста, ці з газэт, ці з Тваіх шматлікіх паважных кніжак, якія Ты даў свайму Народу. —

Дзякуй Табе за гэта, шчырае дзякуй!

Прыжациелу! Літоўскага Народу

(Піраклэд з літоўскага мовы)

Кс. А. Станкевіч меў жа час пазнаць маладым у 1910 г., калі ён паступіў у Віленскую Духоўную Сямінарыю. Але школа нас ніяк не зблізіла, гэта зрабіла пазней жыццё: ад часоў Вялікай Вайны мы абодва працуем у Вільні, кожны для свайго народу, але ў душы падобных абставінах, маючы прад вама падобныя ідэалы і спатыкаючы бадзёра тэма самага пісьмажоды ў сваёй працы. Гэта нас зблізіла.

Кс. Юбілар яшчэ Літоўскага народу шчырым прыжациелам. Віленскае літоўскае брадзціанства Яго душы паважалі і любілі, заўсёды з радавіцай віталі Яго на сваіх сабраціях. Кс. Юбілар сваёй асобай і дзейнасці на гэта цалкам заслугоўваў.

Кс. А. Станкевіч цікавіцца жыццём Літоўскага народу і ўважана Яго шладзіць. Ён шладзіць нашу перыядычную прэсу, чытае нашу літаратуру, знае нашых значнейшых дзеячоў і сумі добра арыентуецца ў нашым нацыянальным жыцці, у барацьбе і ў дасягненні. З прыемнасці маю адзначыць, што ён маючы многа бясспрэчнай працы, знайсці махчымашчэ навука Літоўскага мовы і сяхаўня ўжо цалком свабодна можа карыстацца нашай прэсай і зварыцца з намі. А гэта тым прыемнейшы факт, што Паважана Юбілар вучыла мовы ніяк жыццё паміж лічвінамі і адпаведнага канверсачыя, але шведанама вола: Юбілар вучыўся нашай мовы, бо хачеў лепш нас пазнаць. Гэта для нас яшчэ цэнным.

Бо-ж нашым жыццём Юбілар цікавіцца не на некарысць нашою, — ён яшчэ шладзіць напрыжациелу. У выданай і рэдагаванай сабой прэсе ён заўсёды дае весткі з нашай жыцця і заўсёды ў прадзівым і прыжациелым швіце. За гэта

Аб а. Адама Станкевічу, як барацьбіту

(Піраклэд з украінскага мовы)

Украінскі і беларускі народы былі і яшчэ душы сабе блізкімі, але абставіны так укладвалі, што іхніа кіраўнічыа слаі вельмі рэдка з сабою спатыкаліся.

Калі пераглядваў сваё жыццё і ў сваіх успамінах шукаў знаёмстваў з беларусамі, то іх знаходзіў мала. Быццам у тумане, прыпамінаў сабе, што блізка 40 гадоў таму будучы студэнт спатыкаўся і з студэнтамі беларусамі, але ніяк не памініць сабе ніводнага прозвішча. Толькі па вялікай вайне ў 1920 г. меў жа нагоду ў Рызе пазнаёміцца з Літоўскім ды з іншымі беларускімі дзеячамі. Пару год пасля выехаў жа ў Амерыку,

інфармаванне братняга нам беларускага народу літоўскае брадзціанства сваю паважанаму прыжациелу душы ўдзячнае.

На нашых нацыянальных швітах Кс. Адам часта быў нашым гасціем. Часта ён забіраў голас нас прывітаць. Прыхожаў яго вымова, паважна і глыбока думка, прыжациелу паўважыць, выклікала ў літоўскім брадзціанстве надзвычайнае здавольненне, што выражалася ў няўцешаючых авачыях.

Літоўскае брадзціанства гадзіць на Юбілар, як на староўніка суўваа абодвух народаў. Жывіом ніяк толькі ў суседстве, але маю і супольнае палітычнае мінулае, якое ніяк пазбаўлена славы. Кс. Адам знае гэтае мінулае, яго цені, а разуміючы абодвух народаў сяхаўняшніае палажэнне і імкненні, шыра працуе дзеля абодвух народаў збліжэння і прыжациелу. Уважам, што гэта для абодвух народаў пажадана і карысна. Ніахай-жа гэта яго імкненне дакажае найлепшых вынікаў! Доўгіх, плодніх, дастойных гадоў Дароўма Юбілару!

Ліпень, 1939. Кун. К. Чібірас.

дзе ў Чыкаго бліжэй пазнаёміўся з Варонам і Змагаром. Віарнуўшыся ў Еўропу, упіаршыню спаткаўся і асабіста з а. Адамам Станкевічам у Львове. Хоць мы бачыліся першы раз, нашая гутарка трыла некалькі гадоў. І ўжо з гэтага відаць, што гутарка была цікавая. У 1938 г. рэвізавалі а. Адама Станкевіча ў Вільні. У ягонае памішканне прывіоў міаніе а. У. Талоўка, з каторым рад гадоў я вівіоў перапіску. Як сяхаўня памітаваў, вялікі і прыемны пакой а. Адама Станкевіча ў Вільні, з багатай бібліятэкай і часопісамі. Ізноў папыла гутарка, падобна як у Львове, аб народных справах, аб палітыцы, публіцыстыцы, пісьменстве, культуры.

Больш гутаркі з а. А. Станкевічам ніяк меў, — толькі гутарка дзвіе — доўгіа, аснаўня і на розныа тэмы. На падставе такіх гутарак можна ўжо спрабаваць вырабіць сабе паллад на чалавіка.

Гадоўнае рысаў а. Адама Станкевіча, на маю думку, яшчэ ягонаа барацьбіташчэ. А. Станкевіч — гэта наўперад барацьбіт. Ён мае на гэта ўсе даныа: вельмі жывы тэперамент, сілнае адчуванне крыві собскага народу, пакашчэ, вялікаа абсервацыйнаа здольнасць і — гадоўнае — любоў да свайго народу. Ніама для мяне сумніву, што гетужа прыроднаа любоў да свайго народу так ярка скрызталізавала ў ім Каліцкаа Церква з яе навукай ды швітапалладам. Ціажа напеўна ўжавіць сабе, як-бы выгладзіў Станкевіч, як дзеяч, калі-б ён ніяк быў каліцкім швіащчэнікам. Яснаа рэч, меў-бы той самы, што мае, прыродны тэперамент, але здысцыплінаванне гэтаа тэпераменту ніяк магло-б быць такім, якім яшчэ цяпер, і гетым самым яго выдзірка мусіла-б быць міеншаа.

Ахвіару, якую зрабіў ізіаіа а. Станкевіч Поху, па швіащчэніа на каліцкаа швіащчэніа, шчасліва звязана з ахвіарамі ягонаа любові і працы дзеля сваіх блізкіх, знача дзеля свайго народу.

Чопіць нават адной гутаркі з гетым чалавікам, каб назаўсёды асталася ў паміаі дастойнаа постаць гэтаа блондына, які ў ваішых ваіах пераўважвае кожны сказ аб сваім народзе і ўміе так вобразна прадставіць ягонаа долу.

а. А. Станкевіч — маўлаў уроджаны прапагандыст. Мае да гэтаа пераарадныа здольнасці. Словам, а. Станкевіч — гэта барацьбіт, а гадоўнае і наўперад — здольны барацьбіт за працу свайго народу. Я перакарнаа, што гетэ чалавік здольны так-жа да самаахвіарнасці за свой народ. Выдзірка, якую пражавіў у барацьбе за беларускі народ а. Адам Станкевіч, ці то як швіащчэнік і культурны дзеяч, ці як палітык і пасол ды абаронца з парламентаа трыбуны, ці як доўгалетні публіцыст і рэдактар, — ахулаа відамая. Дзеля гэтаа тут доўга над яе ніяк буду спыніаца.

Каждому народу, які змахаецца за сваю міеца пад сонцам, патрэбны розныа дзелячы і арганізатары: гісторыкі, мысліцелі-філазофы, паэты, пісьмёнікі, палітычныа ахітары, публіцысты, збіральнікі памітак ягонаа мінуўшыа, эканамісты, фінансісты і т. д. Але кожны тып гетых розных дзеячоў патрабуе каніеаа міеца ў сабе туау рысу барацьбіта, здольнаа да самаахвіарнасці, перакарнааа ўсправіадыащчэсправы, за якую змахаецца ды дзеляа акаау працуе, рысу, якую ў такай вялікай ступені мае ў сваім характары В. Паважана а. Адам Станкевіч: бо толькі тады праца ўва ўсіх халінах жыцця нацыі можа ісці належным тэпам наўперад. І дзеля гэтаа, на маю думку, будучы біаграф а. Адама Станкевіча зробіць найбольш

Ліхая доля так пакіравала, што лучнасьць мая з Кс. А. Станкевічам надоўга перарвалася. У гэтым часе загінупі беспаваротна ўсе пісьмы Ягоныа да мяне, а разам з імі шмат беларускіх кніжак з маёй бібліятэкі. Страда непаваротная! Але, ня глядзячы на гэта, я ніколі аб Кс. А. Станкевічу не забываўся, а сьветлая Ягоная асоба заўсёды была ў ёсьці для мяне прыкладам, як трэба кахаць Бацькаўшчыну і працаваць для Яе, для свайго роднага Беларускага Народу, — не шкадуючы нічога: ні часу, ні сілы, ні ўласнаа здароўя, як гэта робіць Кс. Ад. Станкевіч. —

Прайшло некалькі гадоў. У адзін зімовы вечар, калі мяцеліца гуляла на вуліцы і кідала цэлыа прыгаршчы мокраа ліпкаа сьнегу ў вочы, ішоў я вузенькаа вулачкай да Кс. Ад. Станкевіча.

Сам адчыніў Ён мне дзьверы і глянуў... — Цяжка было мусіць пазнаць мяне: жыцьцёвыа нягоды, нядоля эмігранцкаа бадзяння — налажылі невясёлаа пячаць на маім твары і на цэлай постаці.

— Пэўне не пазналі мяне, Ойчанька? — спытаўся я. —

— "Н?"... — каратка, таксама пытаньнем, адказаў Ён.

— Але! — пацьвердзіў я.

Тады мы прывіталіся. —

І пацягнулася ў нас сэрдачная гутарка, як некалі, аб ўзаемных перажываньнях, да пазнаа гадына. —

Прыглядаўся я да Кс. А. Станкевіча, ці зьмяніўся Ён? — Не, той самы, — якога я знаў раней: мілы, сымпатычны, прывітлівы, добры, проста-лінейнаа характару; той самы, — гораа кахаючы сваю Бацькаўшчыну — Беларусь, поўны веры ў спаўненьне найвышэйшых Ідэалаў роднаа Беларускаа Народу.

Ужо позна. Даўно мінула поўнач. На маім століку, пры якім пішу, увішнёвай рамцы стаіць фатаграфія Кс. Адама Станкевіча, каторую Ён мне падараваў дзевяць гадоў таму назад. Пазіраюць на мяне Ягоныа добрыа вочы, мілая ўсьмешка ня зьнікае з вуснаў.

Гляджу я, ад самай столі па сярэбранай нітцы апускаецца белы павучок і яркаа затрымаўся над фатаграфіяй. — Казалі мне калісь старыа людзі, што белы павучок варожыць вялікую радасьць. —

Дай-жа Божа, каб Ты, дарагі Юбілар, дазнаў вялікай радасьці за сваю чэсную, ахвярную 25-гадовую працу на ніве рэлігійнай і беларускай нацыянальнай! Тыя зэрны, якія Ты пасеяў у Народзе Беларускім ужо ўзыйшлі, ня згінупь яны дарэмна, але наадварот — дадуць яшчэ вялікі прыспор!

Жнівень, 1939.

KS. ADAM STANKIEVIČ

(Pieraklad z litoŭskaha jazyka)

Daŭno ja bačyŭ ks. Adama Stankieviča, daŭno z im i havyrŭ. Kali byŭ jon u Vilni, to tut, to tam zdaralasia z Pavažanym Jubilarom spatykacca, karaciej ci daŭžej padzialicca dumkami. A pahavaryć zaŭsiody było ab čym. Praŭda, naležym da roznych narodaŭ. Jubilar bielarus, ja — ličvin.

Samo saboj jasna, što narody, żyvučy adzin vobak druhoha, bolš ci mienš adzin da druhoha majuć pretensii. Pad hetym uzhladam nia jość vyniatkam narod bielaruski i litoŭski. Heta čujuć bielarusy, čujem i my ličviny. Ale kali narod, adzin druhomu šviedama nie zrabiuŭšy kryŭdy, kali adzin druhomu nie źniavažyŭ čeści, nie panižyŭ, dyk uzajemnyja pretensii, roznyja pahłady zaŭsiody mahčyma vyraŭnoŭvać i zhodna ŭłažyć. U takich zdareńniach, kali i nie napatykajacca supolny jazyk, dyk prynamsi lahčej razvažajucca pryncypy dzieła ŭzajemnaha sužyćcia. Kali da hetaha jašče dadadziom achvotu, namieru adny adnych bližej paznać, dyk sapraŭdy nia budzie nijakich pieraškod „žyć jak bratam, choć i tarhavacca, jak žydam.“

Usio heta, na maju dumku, Pavažanamu Jubilaru jość dobra viedamym i peŭnie dzieła taho Jon, adnosna nas ličvinoŭ i našy pravy i ideju razumieje i pryznaje, i sam, jak bielarus, astajacca viernym idej svajho narodu.

Što-ž bolej mohby ja skazać ab Pavažanym Jubilaru, jakoha jubilej pryhožaj i karysnaj pra-

šuju prysluhu bielaruskamu narodu, kali źbiare i adpaviedna ašvietlić usio, što šviedča ab dziejnaści a. Stankieviča, naŭpierad, jak baračbita: heta moža być uzorom dzieła vychaŭnia biezkaniečnaha radu baračbitoŭ u roznych halinach, baračbitoŭ, tak potrebnых bielaruskamu narodu, jaki zmahajacca za svaju lepšuju dolu.

Osyp Nazaruk,

redaktar „Novoj Zori“

Lviv, 14.7.1939 h.

Žyvi i pracuj—mnoha hod!..

Ks. Adama Stankieviča ja paznaŭ u 1918 h., jakraz u toj čas, kali daharala sušvietnaja vajna i valiŭsia stary paradak.

U hetym čaśie na vilenskimi točyščy pakazaŭsia malady pracauŭnik Ks. Adam Stankievič i adrazu kinuŭsia ŭ vir hramadzkaŭ pracy. Asoba ŭ sutanie nie adnaho adpichała ad usialakaha iz im supracouŭnictva. I adnak nia było ani vodnaje bielaruskaje arhanizacyi, hdzie-b nia braŭ čynnaha ŭdziału Ks. Adam. A čym dalej svaju pracu vioŭ Ks. Adam Stankievič, tym bolš mieŭ i prychilnikaŭ.

Zapytajma adnak, što kiravała pracaj Ks. Adama? Jakaja heta žyła ideja, što jak mahnes dziar-

cy ŭspaminaje bielaruskaje hramadzianstva? Bolš čaho skazać nie mahu, bo ja prakanany, što bielaruskaje hramadzianstva naležna ŭśanuje svajho vialikaha sunarodnika, jaki tak mnoha zasłužyŭ prad svaim narodom, tak mnoha zrabiŭ jamu dobra.

Ja, jak ličvin, karystajučy z hetaj pryjemnaj nahody, chaču vyrazić Pavažanamu Jubilaru najščyrejšyja pažadani, prahnučy jamu ŭsiakich łaskaŭ Najvyšejšaha.

R. Mackievič

Vilnia, 10.VII.39.

žała ŭ adnym napramku dumku i serca Ks. Adama i nie pazvolila Jamu chistacca na baki?

Pieršym dziejnikam u jahonaj pracy byŭ chryścijanski švietapahlad, a druhim — vialikaja luboŭ pracouŭnych masaŭ i siar-miažnych chlebarobaŭ, iz siam'i jakich i sam Ks. Adam pachodzić.

Skaža mo' chto, „što-ž dziŭnaha, što katalicki ksiondz maje chryścijanskiju ideolohiju?“ Tak, ale i da siahoŭnia jašče, kab być chryśc.-katalikom i nia vyrakacca bielaruskaści, treba mieć siłu voli. Hetaj siły Ks. Adamu chapila i jon patrapiŭ stvaryć na vilenskimi hruncie bielaruskiju chryścijanskiju demakracyju, hurtujučy kala jaje idejnyja adzinki.

Vialikaja luboŭ da pracouŭnaha narodu nie pazvolila chistacca Ks. Adamu na „baki“ ad konjunktury da konjunktury, uva-chodzić u kampramis i šukać pomačy tam, hdzie hetaje pomačy, biez pradažy svaich idealaŭ, nie daduć. Nie handlavaŭ ks. Adam nikoli svaimi prakanaŭniami, bo služyŭ jon nie dla nažyvy, a svajmu narodu. Apčš-nija padziei (vysylka z Vilni — red.) — heta vymouŭny i jasny

hetaha dokaz. Niama dziva, što ŭ svajej doŭhaj pracy nie na-žyŭ Ks. Adam kapitałaŭ, a na-žyŭ za heta mnoha prykraściaŭ. Praz 25 hadoŭ svajho šviatarstva Ks. Adam byŭ abo vikarym, abo biaz nijakaha stano-višča. Charakterna, što ŭłady nia vypláčvali Ks. Stankieviču nijakaj pensii navat tady, kali byŭ vikarym, a zabirali ŭsio he-ta na niejkija bližej nie znanyja mety, nia pytajučysia zhody ŭlaśnika.

Sioŭnia Ks. Adam siadzić adzin biez stanovišča (mova ab ssylcy ŭ Slonimie — red.), prypaminaje, što pražyŭ praz 25 h. svajho šviatarstva, a da jahonaj biednaj celi ŭ klaštary biahuć dumki i rvucca sercy tych, chto Jaho znaŭ, iz kim i dla kaho pracavaŭ. Voš Tvajo ba-haćcie, Darahi Ks. Adam!

I prypaminać jość što, kožny tvoj supracouŭnik šmat Tabie moža prypomnić tych chvilin ščaślivych i trudnych u Tvaim žyćci.

Ci pomniš Ty, Ks. Adam, jak z kijom ŭ rukach, spaŭniajučy paručeŭnie Tvajho Biskupa nie pierapranajučysia išoŭ Ty pa abšarach Bielarusi, kab na mias-coch spanatryć, što dziejacca ŭ tych parachvivajach, adkul pa-ŭciakali probarščy? Ci pomniš Ty, jak tady -- hałodny — prasiŭ u mianie kuska chleba? I prajšoŭ Ty tady sotni kilometraŭ!

Ci pomniš Ty, Ks. Adam, jak Tabie i dzieťkam u pryťulku ŭ Vilni, katarymi Ty apiakavaŭ-sia, nie chapala chleba, a Ty mianie prasiŭ dapamahčy? Ci pomniš Ty, jak u mianie prasiŭ salomy, kali jaje ŭ pryťulku nie chapala na siaŭniki dla dzieťak? Nie zabyŭsia Ty, peŭna, jak Ciabie ciešyla pazytyŭnaja ra-bota na vioscy, jak Ty prykožnym spatkaŭni mianie pytaŭ: „Nu, što čuvać?“ Kali adnak hetaja rabota napatykala šmat trudnaściaŭ i nie ladziłasia, Ty sumavaŭ, a paśla raśuča, ŭškiŭ-nuŭšy hałavoju, havyrŭ: „Ništo, heta projdzie, aruduj, brat!“ Siaŭnia ja da Ciabie z hetymi-ž slavami źviartajusia: „Ništo, he-ta projdzie, Ks. Adam, aruduj, Brat, i žyvi i pracuj praz mno-ha hod dla svajej mnohapakut-naj Bačkaŭščyny!“

Lipień, 1939 h.

X. I. S.

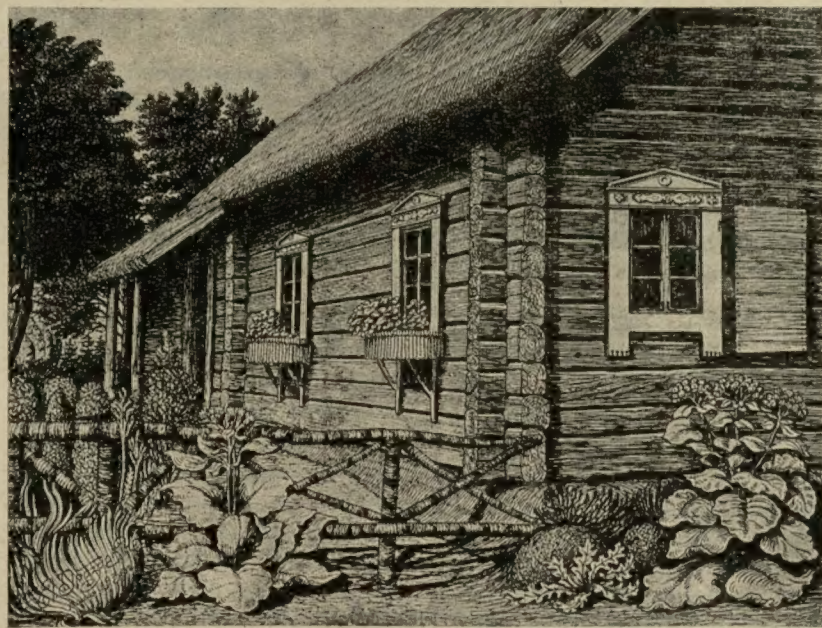


Foto z rysunku J. Drazdoviča

Chata, u jakoj Jubilar hadavaŭsia (v. Arlaniaty)

C—ŭ.

НА ССЫЛЦЫ

Слонім.

У цэнтры гораду насупроць крам-ных радоŭ — вежа белага каталіцка-га, жаночкага кляштара.

У тарговыя дні — панядзелкамі і чацьвяргамі — кіпіць, хвалюецца ў крамах сялянскае шэрае мора. Насу-процах, у адчыненую кляштарную бра-му, маестатычна плывуць фантазый-ныя капялюхі мястowych паняŭ і пане-нак... У браме касцёлу пара жабракоŭ.

— Пані ласкавая...

— Пані...

Лятуць энкі — просьбы ўзда-гон нячулым плячам. У працягненыя рукі рэдка, рэдка падае заваляўшый-

ся ў кракадылавай торбачцы грош-два...

На тратуары, на вуглох крамнага блёку, прымасьціліся іншыя жабракі. Сяляпыя музыканты-скрыпачы.

Пад энклівы стогн скрыпкі лье-ца стары, стары сказ—песьня аб ста-рой сівой казачыне, аб прыгоне пан-скім, аб пекле, у якім пякуцца грэшні-кі. Навакол замершы цесным колам сялянскія сьвіткі, жанокія хусткі, ан-даракі...

Кончылася песьня. Маўчыць ся-ляпы. Заскарузлыя рукі сялян палезьлі за пазухі...

Доўга разьвязваюць завязаныя ў насатку свае скарбы, каб з захаваных на паўпачка махоркі ўзяць пяць гра-шоŭ і ціха палажыць у ляжачую пры-сяляпы шатэ. Прывітань на рад-

ту вымаюць з торбачак свой абед — кавалак чорнага хлеба і пераламаўшы папалам кладуць каля сьляпога...

Сыпле жанчына прынёшая пра-даць чарніцы ў палу сьляпому ягады. Саромліва падсоўвае другая яйко...

Вось табе дзядок—за песьню!

Хвалюецца, кіпіць сялянскае мо-ра. А між мора сялян — хоць на два-ры сонечны дзень — міргаюць ноч-ныя цені...

Нечы зор настырліва сочыць за сялянскай сьвіткай, за блізка падышоў-шай да кляшторнай брамы.

Рупіцца заглянуць у вочы, абшчу-пывае кожную дробязь вопраткі. На-стырліва ўпіваецца, гіпназуючы ў пле-чы...

Наблизіцца падходзіць сьляпы

С л а в а!

Айца Адама Станкевіча я пазнаў спачатку з газэтаў, калі ён, як пасол польскага сойму, выступіў з соймавае трыбуны ў абароне правоў Праваслаўнае Царквы. Аб а. Адаме я чуў і раней, як аб выдатным грамадскім беларускім дзеячы, аднак ад гэтага ягонага, каталіцкага ксяндза, публічнага выступлення ў абароне Праваслаўнай Царквы я шукаў магчымасці асабіста і бліжэй пазнаць яго.

За яго працаю, як пасла і культурна-грамадскага дзеяча, сачыў пільна. Выходзячыя із пад яго пярэ творы, і выдаваную і рэдагаваную ім „Хрысціянскую Думку“, заўсёды чытаў уважна. Іх хрысціянскі змест і нацыянальны напрамак выклікалі зацікаўленне і рабілі вялікі ўплыў на толькі на беларусаў каталікоў, але і праваслаўных.

Сумесная праца над выхаваннем моладзі ў беларускай гімназіі дала мне магчымасць бліжэй пазнаць а. Адама. Бывалі ў гэнай нашай працы хвіліны цяжкія, калі прыходзілася змагацца із значнымі староннімі сіламі за ўплыў на душы моладзі, і ў гэным змаганні а. Адам быў цвёрды, як камень.

Хрысціянска-дэмакратычны кірунак, які ў беларускім нацыянальным жыцці фактычна стварыў а. Адам С., быў пад абстрэлам ня толькі чужынцаў, але і сваіх. Бывалі напады на столькі моцныя, што, здавалася, гэты кірунак ня вытрымае, а аднак вытрымаў.

Прысвечваючы гэтых некалькі ўспамінаў і думак паважанаму а. Адаму ў 25-ыя ўгодкі яго пастырскае працы, жадаю яму сілаў для далейшае працы на карысць Бацькаўшчыны.

Няўтомнаму працаўніку і барацьбіту за адраджэнне Бацькаўшчыны і выхаванне моладзі на падставе ідэяў Хрыстовых — слава!

Сьвяшч. А. Коўш

Успамін аб Кс. Ад. Станкевічу

За часоў маея навукі ў Праваслаўнай Духоўнай Сэмінарыі ў Вільні, у 1924 г. надрукаваны быў у беларускім часопісе (назову яго ня памятаю) артыкул, некарысны нам сэмінарыстам. Мы, багасловы старшых класаў, сабраліся абсудзіць — што рабіць. Адзін кажа, што трэба надрукаваць запярэчэнне ў віленскіх газэтах, другі кажа, што трэба пайсці да рэдактара гэтага-ж часопісу беларускага і патрэбаваць, каб ён надрукаваў сам наша запярэчэнне. Трэці радзіць пайсці да кс. Ад. Станкевіча.

Пастанавілі пайсці найперш да рэдактара. Выбралі трох дэлегатаў. Рэдакцыя мясцілася на Віленскай вуліцы (у доме № 12 пры Віленскай вуліцы месціліся ўсе левыя, а пасля „Грамадзкія“ арганізацыі і газэты — рэд.), проці касцёла сьв. Кацярыны. Уходзім у памяшчэнне. Рэдактар сядзіць ля стала ў кароценькім дубленым кашуку і чытае. Зірнуў на нас і зноў стаў чытаць. Здаецца ён адразу дагадаўся чаго мы прыйшлі. „Чым магу вам служыць?“ — спытаў. Мы расказалі і прасілі надрукаваць запярэчэнне. Рэдактар адмовіў. Мы страшылі яго, што будзем скаржыцца беларускім паслам і кс. Станкевічу — нічога не памагло. Рэдактар быў упарты. Прозвішча яго ня памятаю, але здаецца, што гэта быў Шыла. „Ну й Шыла!“ — бармалі мы выходзячы.

З гэтага можна бачыць, якім паважаннем карыстаўся у нас, праваслаўных сэмінарыстаў, кс. Ад. Станкевіч. Праўда, што наша моладзь часта спатыкала яго ў сваіх сьценах, бо ў тым-жа будынку мясцілася і беларуская гімназія. Ня толькі беларусы-гімназісты, але і сэмінарысты вельмі паважалі кс. Станкевіча. Аблічча кс. Станкевіча неяк прыцягвала да сябе. У адносінах да сябе ён

Mastackija padarki Jubilaru

Da 25-cihoždžia šviatarstva i kulturna-hramadzkaie biełaruskaie pracy Ks. Adama Stankieviča biełaruskaie hramadzianstva ŭ Vilni zahadzja ŭžo pryhataŭlaŭsia. Ab sposabach adznačeńnia hetaha jubileju šli ŭžo narady viasnoju 1939 hodu i tady pačalisia adpaviednyja pryhataŭleńni.

Vydavieckaja čynnaść Jubilara panukała da inicjatyvy ŭ pieršuju čarhu pracauńikoŭ piara. Pačynańni henija nažał napatkali na niepieramožnyja pieraskody vyklikanyja vajennaj buraj i ab ich skazana na inšym miescy hetaha numaru „Krynicy“, jakі pryšviačany jubileju Ks. Ad. Stankieviča i jakі žaŭlaiecca tolki častkaj henych planaŭ.

Ščasliviejšymi ŭ hetym značeńni byli biełaruskija žančyny. Jany mnoha papracavali, ale i ŭručyli Jubilaru sapraŭdy niezvyčajny padarak, jakі nia tolki pryjemny Jubilaru, ale budzie pryhožaj pamiatkaj nacyjanalnaha mastactva biełaruskaie žančyny. Z mnohich itoniekich nitačak, z mnohich biełaruskich narodnych pajaskoŭ i ŭzoraŭ zrabili jany ŭ biełaruskich nacyjanalnych kolerach arnat i albu da kaścielnych nabaženstvaŭ. Vartaść arnatu ŭ vačach znatakoŭ vializarnaja. Najbolš-ža

byŭ prosty, dastupny, sardэчны. Кажды знаў, што гэта пастырвысока ідэйны і гарача кахае свой край, народ і сваю родную мову. Глядзіш на яго і адчуваеш, што гэта ня толькі вучыцель навукі Хрыстовай, але і правадыр роднае культуры і асьветы, за каторым могуць пайсці і каталікі і праваслаўныя.

Каб-жа ў нас больш такіх ксяндзоў, то сярод беларускіх людзей ня было-бы ўражды: католікі і праваслаўныя мелі-бы супольных ідэйных правадыроў і не адгараджваліся-б адзін ад другога.

Сьвяшч. В. Г.

Ліпень, 1939.

pryčynilisia da jaho paŭstańnia: siostry Marianna, Amila i Hanna Šutavičanki, J. Bahdanovičyča, A. Najdziučyča, Iz. Šutovičyča, L. Sikaranka, J. Danielevičanka, K. Š. (katoraja ciapier u SSSR) i inšyja. Na nutranym baku arnatu pryhožymi litarami vyšty nastupnyja slovy: „Vysoka-Pavažanamu Ksiandzu Adamu Stankieviču ŭ 25-tyja ŭhodki šviatarstva — ŭdziačnyja Biełaruski. Vilnia, 28.XII.1939“. — Takim čynam Biełaruski, adznačajučy jubilej Ks. Ad. Stankieviča, vyradzili Jamu i svaju padziaku za toje, što ŭ pracach svaich, u svaich artykulach Jon asablivuju ŭvahu zvaročvaŭ na biełaruskaju matku — biełaruskaju žančynu, adznačaŭ jaje vialikuju rolu ŭ nacyjanalnym biełaruskim žyćci i pašyraŭ kult, pašanu maci.

Pamiatavaŭ ab Jubilei Ks. Ad. Stankieviča i Biełaruski Kaścielny Kamitet u Vilni, choč Jubilar prabyvaŭ ŭžo ŭ Słonimie. Kamitet hety na prapazyku inž. L. Dubiekaŭskaha pastanaviŭ u češć 25-cihoždžia šviatarstva Ks. Ad. Stankieviča i 17-cihođniaie pastyrskaje pracy siarod Biełarusau-katalikoŭ u Vilni pry kaściele šv. Mikałaja—zrabić Jahony portret, i da vykanańnia portretu zaprasić viedamaha bieł. mastaka P. Siarhiejeviča. Portret namalavany byŭ uletku 1939 h. i pradstaŭlaje Jubilara ŭ siadziačaj pozie na fonie svajej biblijateki i zanavieski z biełaruskaie tkaniny, pobač-ža na stale lažyć niekalki knižak Jubilara. Portret Ks. Ad. Stankieviča, z mastackaha punktu hledžańnia, śmieła možna zaličyć da najlepšych pracau našaha słaŭnaha mastaka.

Skromna adznačajuć Biełarusy jubilej Ks. Ad. Stankieviča, ale ščyra. Kožnaje biełaruskaie serca addajučysiańnia Jamu češć za stojkaju i vytryvaŭaju pracu na karyšć Biełaruskaha Narodu, žadajučy mnohahodniaha ščasli-vaha žyćcia, žadaje adnačasna dalejšych ŭdačaŭ u Jahonym žyćci i pracy.

J. N.



да белае кляшторнае брамы ў сьвітцы!..

Бо там за брамай!.. Го, пане! — Там за брамай — ссыльны ксёндз! Ксёндз у сутане — а гаворыць па-беларуску! Нават Беларусам сябе прызнае! Гэта-ж нячувана! — у паветах элітарным багне, як у шаршнёвым узварушаным гнязьдзе...

Цераз маленькія дзверы ў мурах кляштару ўваходзіцца ў вузенькую шчыліну, заросшую дзярэўямі, куштамі, краскамі...

Нізкая, прысадзістая хатка...

Ціш... глушыня...

Гэта месца ссылкі ксяндза Адама Станкевіча — правадыра беларускага хрысціянска-дэмакратычнага руху...

На стане французкая газэта „Temps Présent“, орган французскіх ка-

талікоў-грамадзкаўцаў.

Быў час, што беларускаму палітычнаму хрысціянскаму руху пагражаў з нутра шлях разрыву з дэмакратыяй, з народам...

Але прэтэндэнты на беларускіх «фюрэраў», ня маючы сілы, адыйшлі з арганізацыі...

І паўсталае Беларускае Народнае Аб'яднаньне засталася з дэмакратыяй. Тады прыйшло ліхалецце: замыканьне газэт, аддзелаў Аб'яднаньня на вёсцы, культурных арганізацыяў, а нарэшце — высылка кс. Ад. Станкевіча з Вільні.

Але ссылка ў Слонім беларускага культурнага дзеяча замест адарваць — зблізіла яго з народнымі сялянскімі масам і з іх думкамі.

Бо Слонімшчына і Наваградчына — гэта асяродак буйнага сялянскага беларускага руху. Тут была калісь магучая крэпасць Грамады. Буйна разрасьліся ў сваім часе соткі гурткоў Т. Б. Ш., Беларускай народных дамы, бібліятэкі, коопэратывы.

У Слонімшчыне нарэшце цэлы літаратурны правінцыянальны асяродак. Тут жыве Г. Леўчык, А. Іверс, С. Хмара, Я. Крыга, Жальба, Вількоўшчык, Сяргей Пяюн, Малады Дзядок і інш.

У Слонімшчыне з блізка пазнае кс. Ад. Ст., як змагаецца, што думае, да чаго імкнецца беларускае сялянства.

У Слонімшчыне ён чуе, як б'ецца пульс лапцюжнае Беларусі.

І хіба ўслышанае і ўгледжанае ня пойдзе на марна!..

Ліпень, 1939.

NA PROJDIENYM ŚLACHU

(Hladzi pačatak na 1 i 2 bač.)

ni 1918 h. i chacieŭ jaje pradaŭ-
żać, ale tut spatkaŭsia z pieraš-
kodami z boku polskaj duch.
ułady, jakaja Jaho vystała na
vikaraha ŭ Drahicyn. I tut, na
vysylcy u Drahicynie, dziela
svaich hramadzkich i ahulna-ča-
viečych jakaściami chutka daŭsia
paznacca narodu, zdabyŭ u ja-
ho davier i papularnaść, i kali
nastaŭ čas vybaraŭ u pieršuju
Konstytuantu ŭ Polšcy narod
Jaho vybraŭ svaimi kandydatam,
z čaho adnak dziela rozných
pručyn Jubilar zrezyhnavau.

Viarnuŭšysia z Drahicynu ŭ Vil-
niu, Ks. Ad. St. razharnuŭ šy-
rokuju hramadzkuju pracu—na
biel. kaścielnym i ahulnym na-
cynanym hruncie. Vilenski
perjad žyćcia i dziejnaści Jubi-
lara najbołš bahaty i mnoha-
hranny. Tut amal niama taje
haliny biełaruskaha žyćcia, u ja-
koj-by Jon nie pracavaŭ i nia
braŭ učasčia. Tut pracuje ŭ
šmatklich istnujučych u roznym
časie biel. arhanizacyjach i in-
stytucyjach, zajmajučy ŭ ich
najbołš pačasnae stanovišča:—
Kamitet Pomačy Achviaram vaj-
ny, Bielaruskaja Himnazija, T-va
Bielaruskaj Skoly, Bielaruskaje
Vydavieckaje T-va, Bielaruski
Nacyjanalny Kamitet, Bielaruski
Instytut Haspadarki i Kultury,
Bielaruskaja Chryścijanskaja
Demakracyja (paźniej Bielarus-
kaje Narodnaje Abjednańnie),
Bielaruski Pasolski Klub—kali
byŭ paslom ŭ Varšaŭski Sojm
u kadencyi ad 1922 da 1928 h.,
vystupaŭ, jak palki abaronca
svajho narodu, z pramovami ŭ
Sojmie i na arhanizavanych mi-
tynhach; tut arhanizuje biel. ka-
talikoŭ i praz 17 hod havora dla
ich u niadzieli i šviata biel. ka-
zańni; tut šyroka razhartaje vy-
davieckuju dziejnaść, asabliva
pry załoženaj im u 1926 h. biel.
drukarni im. Franciška Skaryny;
jak znamienity publicyst zjaŭ-
lajecca pastajannym supracou-
nikam biel. vydaviectvaŭ, tak
peryjodyčnych, jak i nieperyjod-
yčnych, jakija vychodzili ŭ Vil-
ni i jakija byli zhodnyja z
Jahonaj ideolohijaj, a tak-ža
ŭ inšych vydaviectvach („Natio“
i inš.); šmat pracuje na hruncie
navukovym — da apošniaha
času vydaŭ 17 bołšych i mien-
šych svaich knižak.

Vilenski perjad najbołš tvor-
čy ŭ žyćci Ks. St., najbołš dziej-
ny, a taksama najbołš žviazany
z roznymi duchovymi pieraży-
vańniami, vyklikanymi tak sva-
imi biełaruskimi nutranymi
dziejnikami, časta z motyvaŭ
asabistyach, jak i čužymi, von-
kavymi. Apošnimi hadami Ju-
bilar mocna ašlab na zdaroŭi.

* * *

Dobramu Synu Ziamli Biela-
ruskaj, Slaŭnmu Baračbitu za
dolu i ščasćcie Bielarusi—češć i
mnohija, mnohija lety!

J. Šutovič

МІКАЛАЙ БАЗЫЛЮК

КСЯНДЗУ АДАМУ СТАНКЕВІЧУ

У 25-ыя ўгодкі св'язан-
ства й беларускай працы.

Сяўцы другія сеюць нашу ніву
І кажуць злосна: „мусіць тут расьці,
Ня будзеш век ты неўрадлівай,
Чарвяк ня будзе век карэнь грызці“.

Сяўцы! То-ж ваша праца сьмешна і забавна
Ці-ж можаць нешта там цьвісьці,
Гдзе ўжо пасеенае здаўна
Пасьпела буйным коласам ўзрасьці?

Прыдзі і глянь на нашыя палеткі:
Гдзе быў дзірван, там каласы шумяць,
Тут старыкі, хлапцы, дзяўчаткі і кабетки
Багаты плён усе сьпяшаць сабраць.

Яшчэ спаткаем мы Цябе пад родным небам,
Адчыніш сэрца шчырае, як поўную сяўню,
І душы нашыя духоўным ўзмоцніш хлебом,
Зярняты-ж новыя сыпнеш у сьвежую ралью.

З Браслаўшчыны далёкай, з кутка вазэраў і лясоў,
Мы шчыры шлём Табе прывет,—
Будзь духам бодр і цела будзь здароў,
Жыві для нас у шчасьці —

Жнівень, 1939 г.

многа, многа лет!

Darahi Ajciec Adam!

Da nas na dalokaj čužynie
dalaciela radasnaja viestka, što
Ty sioleta šviatkuješ dvaccać
piatuju hadaŭščynu Chrystovaha
šviatarstva. Dziela hetaha my
šsie špiašym pasłać Tabie ščy-
ryja pryvitańni i sardečnyja pa-
žadańni na mnohija lety.

Dvaccać piać hadoŭ šviatar-
stva Chrystovaha na ziamli —
heta znača dvaccać piać let
być druhim Chrystom siarod
naroda.

Daraŭ-ža i task Chrystovych
Ty nie marnavaŭ, — Ty dobra
zrozumieŭ, što šviatar Chry-
stoŭ nia jość šviatarom dla
siabie samoha, ale dla druhich.
Dyk i addaŭsia pracy Chrysto-
vaj siarod taho narodu, dolu ka-
toraha Boh Tabie paručyŭ u toj
samy dzień, kali Jon daŭ Ta-
bie šviatarskuju mahutnaść i
skazaŭ praz vusny rukapalaha-
jučaha archireja: Tu es sacer-
dos in aeternum!

Molimsia my tut za Ciabie,
darahi naš šviatar, i žadajem
Tabie jšče šmat, šmat hadoŭ
pamysnaj i karysnaj pracy dzie-
la Cerkvy-Kaścioła Chrystovaha
i našaj rodnaj darahoj Maci Biela-
rusi.

Ad ščyraha serca vinšujuć
Ciabie i žadajuć usiaho najlep-
šaha

a. Janka Tarasevič

hrupe biełarusau zakinutych
šlosam na dalokuju Ameryku

červień 1939 h.

Vitaju!..

Ksiondz Adam Stankievič mnie
napaminaje mahutny dub, mu-
žyckaha duchoŭnika. Sam vy-
šaŭ z narodu i lubić jaho biez-
hranična: i katalikoŭ i prava-
slaŭnych i z pašanaj adnosicca
da inšych nacyjanalnaściami.

Ksiondz Adam Stankievič na-
leżyć da druhoha pakaleńnia
pavadyroŭ. Ja naležu ŭžo da
staršaha pakaleńnia i baraba-
niu pra Bielarusau hadoŭ da 50.

Usie pavadyry našy na bieł-
aruskaj spraviu karjery nie zra-
bili. Žyćcio ich horkaje, muča-
nickaje i iduć jany nie pa kviet-
kach, ale pa kalučkach.

Vitaju Jubilara i žadaju Ja-
mu pamysnaści ŭ dalejšaj Ja-
ho pracy dla dabra Bielaruska-
ha narodu!

Aleksandar Ułasau
b. senatar

Žniviėn, 1939.

Zamiesť kvietak

u bukiet Jubilara Ks. Adama
Stankieviča:

1. Dr. B. Hrabinski — dzieciam
Vilenskich biełaruskich škoł 20 lit.
2. A. i V. Klimovičy — biezra-
botnym biełarusam . . . 15 „
i dzieciam Vil. bieł. škoł 10 „
3. Mgr. J. Šutovič — dzieciam
Vilenskich biełaruskich škoł 5 „

* * *

Aprača nadrukavanych na 3-aj
bačynie pryvitańniaŭ, „Kałošsie“
atrymała cety rad piśmaŭ—pry-
vitańniaŭ ad paasobnych hrama-
dzian i ad rozných arhanizacy-
jaŭ, krajovych i zahraničnych,
biełaruskich i čužych. Mova tut,
naturalna, tolki ab tych piśmach
i pryvitańniach, jakija trapili ŭ
redakcyju z vyraznaju metaju
dziela apublikavańnia, i nia
ŭziaty pad uvahu piśmy i pry-
vitańni, kiravanyja da Jubilara
pryvatna. Vykarystać ich tymča-
sam niama mahčymaści dziela
niastačy miesca.

Astajucca i cetyja artyku-
ły — ahulnym likam dziesiać —
na temy žviazanyja z prypada-
čymi na sioleta uhodkami. Usio
heta astajecca tymčasam nia vy-
karystanym, a roznija pryčyny
strymlivajuć nas nať ad apublika-
vańnia poŭnych prožviščau —
aŭtoraŭ nienadrukavanych pry-
vitańniaŭ i artykulaŭ.

Usio heta pryniaŭšy pad uva-
hu pieraličym tut dla prykładu
tolki aŭtoraŭ, aznačajučy ich
prožviščy inicijalami ci mia-
niuškami.

Usich-ža Pavažanych aŭtoraŭ
prysłanych artykulaŭ, jakija tut
astalisia niavikarystanymi, moc-
na pieraprašajem: ichnija ma-
tarjały pakidajem da vykary-
stańnia pry najbližejšaj mahčy-
maści.

ASABISTYJA pryvitańni prysłali:
a. archimandryt F. Abrantovič—
Charbin, D. Aniška, A. A—ik,
B. B.—H—vič, ks. A. B—ski, M. Bazy-
luk, prof. M. Biržyška, ks. Andr.
Cikota, ks. Fr. Čarniaŭski—Fran-
cyja, J. C—cki, inž. K. Dušeŭski,
a. J. Hermanovič—Charbin, mgr.
M. Pieciukievič, dyr. Siarhiej Sa-
charaŭ (Latvija), mastak P. Siar-
hievič, ks. V. Š—ič, Anton i Lud-
vika Vojciki, M. Z—jda, a. L.
H—ka.

ARHANIZACYI pryvitańni pry-
słali: Ašvietnaje T-va Biela-
rusau u Varšavie, Bielaruski Centr
u Litvie—Kaunas, Bielaruski Na-
rodnny Universytet u Litvie, Biela-
ruski Chor u Litvie, Bielaruski
Studencki Sajuz u Vilni, Tava-
rystva Pryjacielaŭ Bielarusavie-
dy, Bielarusy Studenty Teolohii
ŭ Varšavie, Bielaruskaje Kata-
lickaje Vydaviectva, Rabotniki
Bieł. Drukarni im. Fr. Skaryny.

MATARJAŁY. Niavikarystanyja
astalisia hetkija: artykuly „Adam
Stankievič—biełaruski hramadzki
i kulturny dziejač“—H. F., „Dy-
scyplina ducha“—ks. P. T., „Ks.
Ad. Stankievič i biełaruskaja
studenckaja maładź“—I. J—ka;
poetyckija tvory: „Za što“—A.
Ygrek (Stoŭpcy); asabistyja ŭspa-
miny: K. J—ča, M. Brastauščy-
ka, J. B—ča, St. St—ča, M.
K—la, J. Kr—ha, J. Jar—viča,
dr. J. Maleckaha, Antona
Kumšy.

Bielaruskaja chronika

U Bielaruskim Navukovym T-vie ŭ Vilni u niadzielu 14 ha studnia dr. J. Stankievič pračytaje ŭ Jazykaviednaj Sekcyi referat na temu: „Jak raźviazać pytańnie ab kolkaści bielaruskich (kryvickich) plamionaŭ.“ Pačatak u 11 hadz. Referat budzie ŭ pamiaščeñni Bielarskaha Muzeju im Ivana Łuckieviča ŭ Vilni, Astrabramskaja 9. Uchod volny siabrom i haściom.

Pašviačeñnie bielaruska ŭ Rymie. Na Kalady 1939 h. atrymaŭ u Rymie šviačeñnie Dyjakana ŭ uschodnim abradzie Ć. Sipovič, maryjanin. Jość jon adnym z tych, katorych vysielili pierad vajnoj polskija ŭłady z Drujskaha bielarskaha manastyra. Ciapier kančaŭje navuki na papskim universytecie ŭ Rymie.

Ab bielarusach z Vatykan-skaha radia. Ad niekatoraha času pieradajucca pa radio Vatykanu na ukrainskim jazyku ŭ každy čačvier roznyja viestki z relihijnaha žyćcia na ziemlach ukrainskich, bielaruskich, polskich. Zrozumieła, što hetaja pieradačy adnosiacca pieradusim da ukraincaŭ, časta adnak tut možna pačuć brackaje slova i ab bielarusach.

Bielaruski Spažyviecki Kooperatyŭ u Vilni davodzić da viedama svajch siabroŭ i klientu, što adčyniaje ŭ najbližšych dnioch novuju kramu na vul. Rosa № 12. Adnačasna krama na vul. Niamieckaj 7 tymčasova spyniaje svaju dziejaść.

Kamunikat

Bielaruskaje hrupy Pomačy paciarpieŭšym ad vajny pry Litoŭskim Čyrvonym Kryžu ŭ Vilni.

1. Usie zarejstravanyja ŭ Bielarskaj Hrupie Pomačy paciarpieŭšym ad vajny pry Lit. Čyrv. Kryžu (Zavalnaja № 1) i pryznanyja praŭnymi da atrymañnia dapamohi, mohuć u razie potreby, karystacca biazpłatna lecarskaju dapamohaju.

2. Padstavaju da atrymañnia lecarskaje pomačy buduć sluzić lehitymacyi, jakija buduć vydanv kiraŭnictvam Bielarskaje Hrupy, a ciapier patrabujučyja lecarskaje pomačy majuć zviartacca u kancelaryju Hrupy (Zavalnaja 1) ad 10 da 12 hadziny štodnia. U nahlych vypadkach pa pašviedčañni možna zviartacca na kvateru kiraŭnika hrupy šviašč. A. Kaŭša, Vialikaja vul. 32-4, ad hadz. 15 da 19.

3. Biazpłatnaja dentystyčnaja pomač abmiažoŭvajecca vyryvañniem zubaŭ i ŭsuvañniem bolu.

4. Biazpłatna dajecca pomač žančynom i pry rodach u chacie, ci ŭ špitaloch, u zaležnaści ad taho, jak pryznaje dohtar.

5. Taksama biazpłatna da-

Goering naznačany načalnikam vajennaj haspadarki ŭ Niamieččynie. Kali pryniać paduvahu, što čalaviek hety jość tak-ža načalnikom niamieckich sił u pavietry i 4 ch hadovaha planu haspadarčaha, dyk stanovicca jasnym, što jon stanovicca ciapier načalnikom usiej ŭłady vykanaŭčaj.

Bałyckaje z čornym Moram choćuć zlučyć Saviety pry pomačy kanalu, jaki lučyŭ-by Buh i Prypieć z Dniaprom i Čornym Moram. Kanał hetki miešsia-b być hatovy užo ŭ m. krasaviku siol.

„Vastrejšuju vajnu“ pačnie Anhlija, kali pryjdzie na heta „adpaviedniaja para“ — zajaviŭ anhllicki premjer Chamberlain u aŭtorak 9 h. m.

Uznoŭ ziemletrasieñnie paŭ tarylasia ŭ Turcyi 10 h. m. — u pravincy Anatolija i ŭ inšych miastcovaščiach.

Niamieččyna pasiaredničać uzialasia pamiž Savietaŭ i Finlandyja. Viestku ab hetym padali švedzkija hazety. Saviety byccam da hetaj prapanovy adniašlija pryčilna, žadajuć tolki, kab ichnyja pravy ŭ Finskim zalivie byli naležna zabiapiečany.

Adstaŭka i naznačeñnie. Anhlickija ministry: vajny Hore Belisha i prapahandy Macmillan padalisia ŭ adstaŭku. Na ich miesca užo naznačany ministry novyja. Kažuć, što ŭstupiŭšyja ministry byli staroŭnikami vastrejšaj i chutčejšaj vajny z Niamieččynaj.

144 novyja vajennyja karabli budujuć Zluč. Štaty Paŭn. Ameryki.

Ataki na mory z boku Niamieččyny spadziajucca anhllickanie. Da abarony suproć takoj ataki anhllickanie byccam pryhatavanyja.

Italija na Bałkanach arhanizuje palityčny blok. Švedzkija hazety dahadvajucca, što heta chutčej ci paźniej daviadzie da nieparazumieñniaŭ Italii z Savietaŭ, a pašla i z Niamieččynaj.

Saviety ażyŭlajuć svoj handel z Niamieččynaj, katoraj pradajuć pierad usim pašu dla skaciny i švininu. 5 h. m. Saviety padpisali takža handlovuju ŭmovu z Baŭharyjaj.

jecca i drobnaja lecarskaja pomač, jak staŭleñnie baniek, padskurnyja ŭkoły i h. d. u ambulatoryjach i ŭ chacie.

6. La'karstvy na racepty lecaraŭ buduć vydavacca biazpłatna ŭ aptekach na Vialikaj vul. 24, 53, 3 i Hedymina (b. Mickeviča) 31 na sumu nia boľš jak 2 lt. 50 cnt.

Kiraŭnik Hrupy šviašč. A. Koŭš
Sekratar Ul. Kažoŭski.

VOKAM PA ŠVIECIE

Finy nie bambardavali estonskaj terytoryi; ab hetym žyaviŭšia aficyjalny finski kamunikat.

„Liniju Molatava“ ŭ akolicy Leninhradu majucca budavać Saviety, dzieła abarony ad finnaŭ. „Linija“ heta mieła-b prachodzić na 24 klm. ad staroj finska saviackaj hranicy. Viestku ab hetym padali hazety anhllickija. Hetyja-ž hazety pišuć, što Hišpancy pasyŭajuć finam svaju zbroju, niepatrebnuju ad času zakančeñnia chatniaj vajny ŭ Hišpanii. Transport u Finlandyju italjanskich aeraplaŭ byŭ zatrymany niemcami na niamieckaj terytoryi.

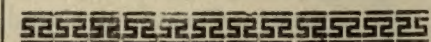
Narady Italii z Madziarščynaj žviarnuli na siabie ŭvahu ŭsiaho švietu. Kažuć, što ŭ hetych naradach brała ŭčasć i Niamieččyna, choć nieaficyjalna. Madziarski ministr Csaki majecc paŭtorna vyjechać jašče ŭ Rym. Niekatoryja dahadvajucca, što da hetych naradaŭ i hutarak buduć jšče pryčahnieny Rumynija i Juhaslavija.

M. Kaganovič — narodny kamisar S.S.S.R. promyslu aviacynaha zvolnieny z zajmanaha stanovišča i naznačany na inšaje. Na miesca M. Kaganoviča naznačany Šachurin.

U Finlandyji linija frontu ŭ čatyroch miastcch užo pierajšla praz daŭniejšuju saviackafinskiju hranicu, tak što vajna užo viadziecca na terytoryi saviackaj. Finlandyji mnoha pamahajuć marazy i śniežnyja zaviei.

Italija — Madziarščynie. Aficyjalna paviedamlajuć, što Italija zhadziŭsia pryslać vajennuju pomač Madziarščynie, kali-b na jaje čto napaŭ.

Anhlija dalej mobilizujeca — pryzvajučy ŭ armiju usich mužčyn ad 20 da 22 hadoŭ.



Kuplajcie



Cana 1 ekezmplara 50 centaŭ.
Čšto kupić boľš, dastanie škidku.

Žyćcio ŭ Vilni i Kraju

Žmiena nazovaŭ vulyć u Vilni. Na prapazyku Instytutu Lituanistyki adnosnyja ŭłady začvierdził žmieniu nazovaŭ vulyć u Vilni Miž inš b. vul. Małaja-Pahulanka pierajmienavana na vul. Kast Kalinoŭskaha; vul. Slavianskaja — na vul. Bielarskaju; vul. Dobraja — na vul. Fr. Skaryny.

Bramy vulyć majuć być adčynieny da 22-aj hadz. Začyniać bramy možna i prad hetaj hadzina, ale tady nia možna vymahać zapłaty za adčynieñnie hetaj bramy pierad 22 hadzinaj.

Adčynieñnie Vil. Universytetu pradbačycca na dzień dziaŭžainaha litoŭskaha śvata 16 lutaha. Akančaŭ naj pastanovy ab hetym adnak jašče niamie.

26 aŭtobusaŭ jezdziac pa Vilni. Z časam ličba ich maje być pavialičana na stolki, kab na haloŭnych lliniach aŭtobus za aŭtobusam jechali što-3-4 minuty, a na pabočnych — 5-6 min.

Padatak ad pamieškañniaŭ (lokalovy) u Vilni pradbačycca ŭ 4-10 prac. kamornaha, zamiest dahetulašniaha 8-12 prac. Pamieškañnie z kamornym nie dazažej 25 litaŭ maje być ad padatku zusim volnaje.

Vypiski z damovych knihaŭ dla spraŭ pašpartnyh mohuć być pašviedčany notarjalna, zamiest dahetulašniaha pašviedčañnia samym mahistratam.

Likvidujeca pradstaŭnictva Ministerstva Ašviety ŭ Vilni. Niezadotaha, jak viedama, maje ŭ Vilniu pieraniešćisja samo Ministerstva Ašviety.

Sojm u Vilniu taksama maje pieraniešćisja da m-ca krasavika. Adnačasna Sojm maje być dapoiŭnieny paslami z Vilenščyny. Hetak prynamsia pišuć žydoŭskija hazety ŭ Kaŭnasie.

Śnieh, marazy i zaviei pa celym kraju dajucca mocna ŭ znaki. U Vilni temperatura dachodziła da 40°C (sierada 10.1). Rpošnimi dniami marazy krychu adpali. Pakryŭka śniežnaja ŭva ŭšim kraju davoli hlybokaja.

Profesaru A. Valdemarasu Rada Humanist. Fakultetu Universytetu im. Vitaŭta Vialikaha 1 -ciu hałasami prociŭ 2-ch daručyła katedru laćinskaha jazyka i literatury. Pastanova heta musić być začvierdzana jšče Ministram Ašviety. Jak viedama, humanistyčny fakultet pieranosicca ŭ Vilniu, a znača ŭ Vilniu pryjdzie i prof. Valdemaras.

73.371 asoba ŭ Vilni nia maje prava na litoŭskaje hramadziaŭstva. Padličeñnie heta зробlena na padstavie rejestracyi achviar vajny ŭ Litoŭskim Čyrvonym Kryžu.

Biežancy pavinny rejestravacca ŭ kamisaryjatach palicyi. Čto ŭ paru nie zarejstrujeca, toj budzie sŭrova pakarany ŭklučna da vysleleñnia z hranic Litvy.

Usiačyna

Daladier — francuski premjer ministraŭ i ministr vajny zlamaŭ sabie nahu.

Z Bydgošcy — Klein Berlin choćuć zrabieć niemcy. Dzieła hetaha celyja kvartaly horadu razburvajucca i planujeca horad novy, u stylu čysta niamieckim.

Naša pošta

a. M. M. — kalendar Vam vyslany. Adzin z kuponaŭ nia važny, bo za stary.

V. Kryvičanin — u Rymie. U vialikim kanvercie znajšli my nia šmat, dyk nia miejcie nam za zło, kali čahosci nia znajdziecie vykarystanym. Nia naša vina. Pryvitañnie.

Z. Jał-mu: Adkaz Vam dadzieny ŭ paplarednim numary ŭ formie asobnaha artykuliku. Ab svaich zaŭvahach pišecie — pastarajemsia da ich datasavacca.